Nr. 140. Sobota, 21 Czerwca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie.** . . 12 K	**miesięcznie.** . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . **12 *K***
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . **6 *K***
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . **2 *K***

Zamiejscowa;

półrocznie . . . . . **16 *K* — *h***
ćwierćrocznie . . . . **8 *K* — *h***
miesięcznie . . . . . **2 *K* 70 *h***

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . **1 *K* 50 *h***
miesięczni . . — ***K* 60 *h***

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . . **8 *K***
półrocznie . . . . . **4 *K***
ćwierćrocznie . . . **2 *K***

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej lekarzowi miejskiemu, dr. Ryszardowi Wilsonowi w Kopyczyńcach, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie Najwyższego upoważnienia udzieliło w porozumieniu z Ministerstwem skarbu pp. Edmundowi Riedlowi, dr. Władysławowi Stesłowiczowi i Leonowi Oberskiemu, oraz Galicyjskiemu Bankowi kupieckiemu, zarejestrowanemu stowarzyszeniu z ograniczoną poręką we Lwowie, zezwolenia na założenie akcyjnego Towarzystwa pod firmą: „Galicyjski Akcyjny Bank kupiecki“ z siedzibą we Lwowie i zatwierdziło tegoż statuty.

P. Namiestnik zamianował w etacie dyrekcyi policyi we Lwowie kancelistę policyi, Andrzeja Howijkę, oficyałem policyi, a podoficera rachunkowego c. i k. 11 pułku haubic polnych, Leona Ostrowskiego, kancelistą policyi.

Rządowo autoryzowany geometra cywilny, Seweryn Blaim, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył w dniu 7 czerwca 1913 przepisaną przysięgę służbową.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu obrad nad prowizoryum budżetowem, zabrał głos p. dr. Loewensteini zaznaczył, że prawo uchwalania budżetu, podatków i kontroli publicznej nad Administracyą jest prawem, które nakłada nietylko obowiązek, lecz musi także wymagać, by jego przedstawiciele wypełniali ten obowiązek. Jeśli w ostatnich latach Izba nie wykonywała tego obowiązku, to w następstwie między nią a ludnością musiało nastąpić oziębienie. Mowca zwrócił się przeciw taktyce dziś praktykowanej, tj. przeciw przenoszeniu punktu ciężkości akcyi parlamentarnej na konferencyę przewodniczących klubów, a punktu ciężkości dyskusyi politycznej do komisyi budżetowej. Tworzą się w ten sposób dwie kategorye posłów, posłów pierwszej klasy, którzy mogą wykonywać swe prawa i obowiązki i posłów drugiej klasy, którzy mają tylko prawo głosowania. Dlatego też mowca z zadowoleniem powitał zapowiedź P. Ministra skarbu, że w przyszłości rok budżetowy zaczynać się będzie 1 lipca, Izba bowiem będzie miała czas zbadać należycie budżet.

Następnie mowca wskazuje na sytuacyę gospodarczą w Galicyi i na czasowe przesilenie, jakie ona przebywa. Wskutek tego przesilenia Galicya odniosła potrójne rany. Po pierwsze dlatego, że przesilenie w Galicyi wypadło równocześnie ze złem żniwem. Powtóre przez swe położenie geograficzne odczuła najbardziej przesilenie, a po trzecie dlatego, że miała być terenem wojny z północnym sąsiadem. Wszelki ruch gospodarczy ustał. Każdy z niepokojem oczekiwał, co mu jutro przyniesie. Przed przesileniem Galicya zasypana była kapitałem z Zachodu. Była pewna, że kredytu tego może używać trwale i na długi czas. W tem wezwano ją do zwrócenia sum pożyczonych. Terminy pożyczek były krótkie według terminu weksla, ale długoterminowe według intencyi biorących kredyt. To musiało wywołać przesilenie gwałtowne. Najlepiej charakteryzują to cyfry.

W roku 1912 w czterech pierwszych miesiącach roku ilość wydanych przez sąd krajowy we Lwowie nakazów płatniczych wynosiła 44.000, w tym samym czasie zaś w r. 1913 doszła do 120.000. Instytucye kredytowe pozbawione były możności emisyi. Co to oznacza dla Galicyi, a czem jest dla Zachodu? Jeśli na Zachodzie czynność emisyjna banków ustaje, to znaczy to, że na czas pewien ustaje spekulacya. Lecz Galicya od setek lat była zaniedbana i musiała nadrabiać te zaniedbania, musiała stwarzać nowe mieszkania, odpowiadające wymaganiom ludności. W Galicyi więc budowanie domów nie jest spekulacyą budowlaną, lecz potrzebą kulturalną. Pożyczki komunalne są interesem publicznym, bo dają możność asanacyi. Jak wielka była w Galicyi depresya gospodarcza dowodzi n. p. okoliczność, że Kasa chorych m. Lwowa liczyła w 1911 roku 40.000 członków, w roku zaś bieżącym liczy zaledwie przeszło 20.000 członków. Depresyi takiej nie było od lat 15. Po raz pierwszy robotnicy kwalifikowani opuszczają kraj i udają się za granicę. Jest to niebezpieczeństwem kulturalnem i społecznem. Dalej o wielkiej depresyi gospodarczej świadczy ubytek w dochodach podatkowych. Podatek konsumcyjny, ten najlepszy probierz dobrobytu ludności zmniejszył się o 2 miliony, należytości w ciągu pierwszych 4 miesiący spadły o 2 miliony, tylko jedna cyfra zwiększyła się, a to obrót w zakładach zastawniczych. W jednym z nich obrót ten wzrósł z 4 na 6 milionów koron. Jest to dowodem uczciwości i

4)

Z WARSZAWY.

W Czerwcu.

(Nasze letniska. — Zielony karnawał. — Pseudonimy na usługach stajni. — Słówko o solidarności literackiej. — Letnia przeprowadzka Teatrów. — „Prawdziwa miłość“ Roberta Bracci. — Repertuarowa mozajka w Teatrze Polskim. — Nowości belletrystyczne; „W pętach wolnej miłości“, T. Choińskiego; „Małżeństwo na próbę“ M. Wierzbińskiego).

(Dokończenie).

Ładna, szlachetna z natury, obdarzona bystrą inteligencyą panna Zofia Marchowska pragnie szerszych lotów dla swego umysłu i jedzie na studya do Zurychu. Stryj jej i jedyny opiekun stary kawaler, bogaty dziwak chętnie łoży na wyższe wykształcenie synowicy w nadziei, iż wiedza nie skrzywdzi jej charakteru, lecz przeciwnie rozwinie przyrodzone dary jej duszy. Doznaje wszelako zawodu. Panna Zofia wraca z dyplomem doktora filozofii, przywozi do wiejskiego dworu stryja ogromny zapas lekceważenia wszelkich tradycyj i innych „przeżytków“ a między niemi i małżeństwa. Stary p. Marchowski ma dla niej upatrzonego męża w towarzyszu jej zabaw dziecinnych, dzielnym, zamożnym Stefanie Popowskim, lecz Zofia gardząc „zacofaną“ prosto do ołtarza wiodącą miłością młodzieńca, przenosi nad niego szlifierza warszawskich salonów Zarembę, który bawiąc na wsi u kolegi szkolnego, po części z nudów a po części z wyrachowania zastawia sidła szumnie brzmiących ultra postępowych frazesów i umiejętnie stosowanej taktyki miłosnej na zapaloną głowę i bujne zmysły niedoświadczonej dziewczyny.

Rezultat jest taki, że Zofia zabrawszy swe rodzinne klejnoty, które zresztą zacny stryj wykupił za własne pieniądze z rąk żydowskich, w jakich stopniał cały majątek jej lekkomyślnych rodziców, a które same w sobie stanowią niezłą fortunę, opuszcza potajemnie dom stryja i wyjeżdża do Warszawy, by tam rozpocząć życie „swobodnych wzlotów“, jakie ją nęci. Więc agituje, przemawia na feministycznych zgromadzeniach i wprowadzając swe teorye w czyn, jawnie zawiera wolny związek z Zarembą, głęboko przekonana, iż zdobyła się na coś wysoce niepospolitego i wzniosłego. Zaremba jest rodzajem niebieskiego ptaka. Sprytny, elegancki, inteligentny, urzymuje się przeważnie ze szczęśliwej gry w karty i czepiania się złotych klamek. Po za tem bałamucenie kobiet stanowi główną treść jego życia. Stosunek z Zofią podwójnie mu dogadza. Ten doktór filozofii w spodnicy posiada dla niego urok nowości; nie miał bowiem dotąd w swym repertuarze uczonej kochanki, a jej pieniądze dopomagają mu do przetrwania epoki déveny, która go właśnie prześladuje. Młoda para jedzie do Monte Carlo. Panu Zarembie uśmiecha się znów fortuna. Wygrywa znaczną sumę, a że jednocześnie znudziła mu się już Zofia, więc zwróciwszy jej skrupulatnie swój „dług“, porzuca ją bez skrupułu, pomimo, że w łonie nieszczęśliwej kobiety drgnęło już nowe życie. Lecz dla wyznawcy wolnej miłości taki wzgląd to fraszka. Wszak za kilkaset franków zapłaconych nie przebierającemu w środkach lekarzowi, można się pozbyć niepotrzebnego balastu. Taką radę daje oszołomionej ciosem, jaki na nią spadł, Zofii i tą radą zdziera kataraktę zaślepienia z jej rozkochanych oczu. Poznaje zapóźno, jaką straszliwą pułapką dozgonnej niedoli stać się może wolna miłość i kto wie czem by się ten życiowy eksperyment skończył dla biedaczki, gdyby nie zacny stryj, który zdaleka czuwał wciąż nad nią i przybywa w porę, by otoczyć ją znów opieką, pomściwszy wprzód w pojedynku hańbę synowicy śmiercią uwodziciela.

Z innego zupełnie punktu oświetlił problemat wolnej miłości p. Maciej Wierzbiński w powieści „Małżeństwo na próbę“, chociaż postać głównego bohatera należy do tej samej rodziny życiowych saltimbanków co Zaremba Choińskiego,

Tylko p. Edward Rostanecki ma trochę więcej serca i chęć łatwego użycia nie wygnała z jego duszy wszelkich lepszych instynktów. Przytem ma niepośledni talent pisarski; ale mu się nie chce pracować, a że przywykł już do wygody i wykwintu, nie widzi zatem innego wyjścia z tego dylematu nad bogaty ożenek. W tym celu jedzie na wieś w konkury, do posażnej panny Izi, która poznawszy w Warszawie gładkiego salonowca, zaprosiła go na lato do domu ojca, by sobie uprzyjemnić wakacye do niczego nie obowiązującym flircikiem. Małżeństwo z gołym panem Edwardem ani jej w głowie. Panna Izia jest praktyczną osóbką i za męża weźmie bogatego ziemianina, wpatrzonego w nią jak w tęczę p. Kropickiego. I smutnem fiaskiem skończyła by się dla p. Edwarda ta wyprawa po złote runo, gdyby panna Izia nie miała kuzynki, ładnej, dobrej, mądrej i niezłą rentą rozporządzającej Basi.

Basia, rozkochuje się na umor w p. Edwardzie i przejęta uwielbieniem dla jego talentu, niechcąc krępować jego orlich lotów przyjmuje ochotnie rolę nieślubnej żony, a oczywiście p. Edwardowi dogadza, jak nie można bardziej.

Będzie miał wszystkie dobre strony małżeństwa, bez tej jednej niemiłej, która się nazywa ślubną obrączką. Szczęściem dla dziwnie bezinteresownej Basi, współżycie z nią tak przypada do gustu jej „wolnemu“ małżonkowi, że w końcu ten, jak dobry pasza decyduje się dać na zapowiedzie, ona zaś przyjmuje tę wiadomość z wdzięczną pokorą odaliski, jak zgoła niespodziewaną łaskę.

Czem ów Rostanecki, summa sumarum marna figura zdołał zdobyć sobie serce tak „mądrej“ i szlachetnej istoty, jak Basia, pozostanie tajemnicą nie tyle psychiki niewieściej ile autora, który w danym wypadku dosyć samowolnie potraktował prawdę życia, zarówno w samej fabule, jak w charakterze bohaterki.

Niechże Bóg broni, aby społeczeństwo nasze obfitowało w takie pokorne owce, pozwalające się strzydz bezkarnie nawet najbardziej „utalentowanym“ wyzyskiwaczom. Ofiarna (?) miłość Basi ma w sobie coś służalczego i zgoła poczucia osobistej godności pozbawionego; to też zamiast uznania budzi w czytelniku niesmak i lekceważenie.

W obu tych powieściach, które, jak zaznaczyłem, wiąże pokrewna nić tematu, ujawniły się właściwości pisarskich temperamentów ich autorów. W Choińskim, polemista bierze tu i ówdzie górę nad artystą, niektóre z postaci zdają się po to tylko wprowadzonemi w akcyę, by przez ich usta autor mógł wypowiedzieć swoje poglądy.

W p. Wierzbińskim przeważa satyryk z pewnym, pobłażliwym sceptycyzmem odnoszący się do życia. Nie wpada on nigdy w zapał błędnego rycerza, który każdego przeciwnika swych ideałów gotów wyzwać na udeptaną ziemię.

Obserwacye swoje zaprawia humorem z lekka na angielski sposób szarżowanym.

Choiński sięga głębiej; Wierzbiński z większą swobodą żongluje sytuacyami. Obaj są warci, by ich czytać!

Lascaro.

solidności ludności, która ostatnie swe manatki niesie do zastawu, aby pokryć tylko swe zobowiązania. Galicya nie ponosi winy tej smutnej sytuacyi i dlatego słusznie domaga się, by dano jej pomoc. Nie idzie tu o podarek dla niej, lecz o pomoc, która niestety nadchodzi bardzo powoli. W Administracyi naszej panuje już nie centralizm, lecz centralizacya administracyi. Najwybitniejsze powagi przemawiają za centralnem kierownictwem i kontrolą, ale równocześnie za decentralizacyą administracyi. Energii JE. P. Namiestnika zawdzięczyć należy, że na razie przyznano Galicyi szybką pomoc; Koło polskie domaga się, by wszystkie budowle publiczne już dozwolone, zostały rozpoczęte, a prace kolaudacyjne natychmiast ukończone. W dalszym ciągu mowca skarżył się na przeciążenie sądów galicyjskich, a omawiając następnie kwestyę urzędniczą stwierdził, że Polacy z ciężkiem sercem zajęli stanowisko przeciw wnioskom mniejszości. Nie uważają tych wniosków za demagogiczne, ale za wypływ energicznego dążenia do poprawy bytu urzędników. Ale większość musi się liczyć z tem, co w danych warunkach możliwe jest do osiągnięcia.

Omawiając wniosek p. Diamanda co do zniesienia bonifikacyj i użycia tych pieniędzy na poprawę płac nauczycieli, mowca oświadczył, że Koło polskie jest temu wnioskowi przeciwne i dlatego też odmówiło poparcia wnioskowi p. Stanka. Bezzwłoczne zniesienie bonifikacyj miałoby ciężkie następstwa dla rolnictwa.

Co do pragmatyki służbowej, to Koło polskie stoi na zasadniczem stanowisku, że nie można czynić nowych wydatków nie mając na nie pokrycia. Aby umożliwić dojście do skutku pragmatyki służbowej, Koło polskie zgodziło się na plan finansowy, chociaż z ciężkiem sercem, bo na Galicyę nakłada on nowe ciężkie ofiary. Z ciężkiem sercem Polacy zgodzili się na odroczenie planu finansowego, ale łącznie z tem Rząd wskutek ich inicyatywy oświadczył, iż od 1 września b. r. da urzędnikom to, co stracili wskutek odroczenia pragmatyki służbowej. Jednakże przez wejście w życie pragmatyki służbowej kwestya urzędnicza nie będzie jeszcze załatwiona. Problem oddłużenia urzędników wystąpi z tem większą siłą i musi być rozwiązany. Idzie o to, by skonsolidowany dług urzędników został zamortyzowany przy możliwie najniższym procencie i przy możliwie najniższej premii asekuracyjnej. Będzie to możliwe, jeśli kwestya kredytu urzędniczego oprze się na organizacyi, obejmującej całe Państwo, a polegającej na wzajemności, połączonej z asekuracyą.

Mowca wskazał też na to, że w miejsce dzisiejszej anemicznej gospodarki finansowej musi być wprowadzona pozytywna polityka finansowa. Trzeba przystąpić do pozytywnej polityki inwestycyjnej, rozpocząć budowę kolei lokalnych i dróg wodnych i t. d. Domagał się mowca kupieckiego prowadzenia przedsiębiorstw państwowych i zalecał wyłączenie przedsiębiorstw tych z budżetu, samoistnego ich bilansowania i wstawiania do budżetu dopiero ich rezultatów finansowych.

Podkreśla konieczność podniesienia dobrobytu ludności, bo dobrobyt ten daje siłę polityczną. Ciężkim błędem jest zaniedbanie na tem polu. Austrya jest asocyacyą historycznych państw i ludów, które pragną rozwijać się samodzielnie w tem Państwie. Interes każdego kraju jest równorzędny z interesem Państwa. Autonomia krajów nie osłabi Państwa, lecz wzmocni tylko jego członki. Państwo potrzebuje pokoju na zewnątrz, aby wyleczyć rany, zadane mu przez wojnę prowadzoną przez innych, potrzebuje pokoju i na wewnątrz, aby wyleczyć rany, które samo sobie zadało. Pragniemy jednego i drugiego.

Po przemówieniu dra Loewensteina dyskusyę zamknięto, przemawiali mowcy generalni pp. Sveceny i Hauser, poczem nastąpiły prostowania faktów.

Po przemówieniach mowców generalnych sprawozdawca mniejszości p. Diamand wystąpił w obronie swego wniosku i podniósł, że Izba dałaby dowód swej życzliwości dla urzędników i nauczycieli, gdyby głosowała za jego wnioskiem, bo w budżecie stworzyłaby dla potrzeb urzędników pokrycie, a przez małą reformę ustawy spirytusowej wydobyłaby dla nauczycieli 10 milionów koron. Następnie polemizował z wywodami p. Loewensteina i zarzucił Kołu polskiemu, że nie prowadzi polityki realnej. Mowca jest przekonany, że przekazania dla krajów nie będą w Galicyi użyte na poprawę bytu nauczycieli, lecz na pokrycie deficytu. O nędzę nauczycieli, robotników przemysłowych i włościan Koło polskie nie troszczy się; więcej troszczy się o dobro właścicieli gorzelń i fabrykantów spirytusu.

Między rezolucyami znajdują się rezolucye pp. Halbana, Tobolki, Kołesy, Leuthnera, Buzka i Bachmanna w sprawie pomnożenia funduszów na poparcie odpowiednio ukwalifikowanych docentów prywatnych i w sprawie stypendyów dla tych docentów, oraz rezolucye p. Kędziora w sprawie utworzenia szkół rybackich po jednej w krajach alpejskich, sudeckich i karpackich. W sprostowaniu faktycznem p. Steinwender wystąpił przeciw wnioskowi p. Diamanda, a następnie polemizując z wywodami p. Choca, wskazał, iż nie jest nieszczęściem, iż poszczególne frakcye wystąpiły tu przeciw cesarzowi niemieckiemu i trójprzymierzu. Na szczęście trójprzymierze i sojusz z państwem niemieckiem nie są zawisłe od stanowiska poszczególnych stronnictw parlamentarnych, lecz polegają na rozwadze, sile i wierności prześwietnych sojuszników, na logice faktów, na potrzebie żywotnej, oraz na woli i sile tych ludów, które przywiązują wagę do tego, aby uchodzić za ludy tworzące państwo (oklaski na ławach niem. Związku nar.) i dlatego pozostanie tu przy życzeniach dla cesarza niemieckiego, bez względu na to, czy parlament powie co na to, czy nie.

Oklaski na ławach niemieckich, burzliwe protesty i okrzyki na ławach radykałów czeskich. Przychodzi do wielkiej wrzawy i burzliwych scen. Radykali czescy wołają: *Abzug* Steinwender! *Pfuj*, Steinwender! Prezydent prosi posłów, by się uspokoili. Wrzawa trwa dalej, ciągle podnoszą się okrzyki: *Abzug!*

Prezydent zarządza przerwę na pięć minut i zaprosił do siebie przewodniczących klubów.

O godzinie 10 m. 15 w nocy, Prezydent otworzył posiedzenie na nowo i udzielił przed głosowaniem głosu p. Steinwenderowi. (P. Hummer protestuje i woła: *Abzug!*)

P. Steinwender mówi: Końcowe zdanie mojej mowy wywołało w tej Izbie wzburzenie, nad czem ja, jako stary parlamentarzysta, bardzo boleję. Nie waham się tu oświadczyć, że wyszedłem po za polecenie komisyi i po za ramy sprawozdania i dałem wyraz memu osobistemu przekonaniu (okrzyki). Co do zdania końcowego mej mowy, stwierdzam, że wypowiadając te słowa, wcale nie chciałem wyrazić powątpiewania o prawie współdziałania wszystkich stronnictw w tej Izbie w kwestyach politycznych.

Przystąpiono do głosowania,

Wniosek pp. Versztovszka i Budzynowskiego o przejście nad prowizoryum do porządku dziennego, odrzucono.

W głosowaniu imiennem 202 głosami przeciw 172 odrzucono wniosek p. Tomszika o wstawienie do budżetu 17 milionów koron na poprawę bytu kolejarzy i robotników państwowych.

Przystąpiono do drugiego głosowania imiennego nad wnioskiem p. Diamanda i odrzucono go 207 głosami przeciw 165.

Wniosek p. Vacka w sprawie urzędników pocztowych odrzucono 198 głosami przeciw 60, wniosek p. Choca odrzucono w imiennem głosowaniu 243 głosami przeciw 141.

Następnie przyjęto prowizoryum budżetowe w myśl wniosków komisyi.

Z kolei głosowano nad rezolucyami.

Rezolucyę pp. Tresica i Choca w sprawie bezzwłocznego urlopowania rezerwistów, pełniących służbę na południu Monarchii, przyjęto jednogłośnie.

Rezolucyę p. Schraffla w sprawie drożyzny przyjęto 296 głosami przeciw 101.

Koniec posiedzenia o godz. 1·15.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Na porządku dziennym trzecie czytanie prowizoryum budżetowego.

Z komisyi prasowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi prasowej, w dyskusyi nad ustawą prasową, wywodził P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger, że istotnie w ostatnich dziewięciu miesiącach liczba konfiskat zwiększyła się, ale były to czasy, których nie można uważać za normalne, czasy, kiedy groziły zawikłania zagraniczne. Tam gdzie konfiskaty okazały się nieusprawiedliwionemi, wydał P. Minister polecenie, aby błąd naprawiono. P. Minister wskazał także na to, że w nowej ustawie prasowej objektywne postępowanie będzie zniesione i z tego powodu jest rzeczą pożądaną, by ograniczono do pewnego stopnia immunizowanie przez parlament artykułów skonfiskowanych.

Konferencya P. Prezesa gabinetu z przywódcami stronnictw.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj w południe odbyła się narada przywódców stronnictw u P. Prezydenta Ministrów.

Głoszą w kołach parlamentarnych, że P. Prezydent Ministrów oświadczył się przeciw żądaniu niemieckiego Związku narodowego, ażeby pragmatyka służbowa działała wstecz od 1 lipca, natomiast zgodził się na propozycyę Polaków co do działania pragmatyki wstecz od 1 września, zgodził się dalej na kilka żądań Związku niemiecko-narodowego co do administracyjnych zarządzeń na korzyść urzędników, celem wyrównania pewnej uciążliwości, dalej co do obsadzenia posad systemizowanych opróżnionych, co do mianowania urzędników *ad personam*, wliczania dodatków dla nauczycieli państwowych do emerytury; wnioski te uznał P. Prezydent Ministrów jako nadające się do dyskusyi. Jeżeli porozumienie będzie osiągnięte, parlament zwołany zostanie we wrześniu celem załatwienia planu finansowego.

Dziś po południu radzą kluby, a o godzinie 5 wieczorem odbędzie się ponowna narada z P. Prezydentem Ministrów hr. Stürgkhem.

Dalsza depesza podaje: Wczoraj po całodziennych obradach przewodniczących tych klubów, które oświadczyły się przeciw odroczeniu sesyi lipcowej, przyszło do porozumienia między Rządem a stronnictwami, zwłaszcza, gdy P. Prezydent Ministrów złożył znane już (podane wyżej) oświadczenie, dodając nadto, że Rząd zmieni długotrwające interkalarya i przez awans *ad personam* będzie się starał polepszyć stosunki wśród urzędników. Po rozwadze stronnictwa doszły do przekonania, że w interesie parlamentarnego załatwienia planu finansowego przeniesienie obecnej sesyi na sesyę jesienną jest wskazane.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

Dnia 14 b. m. odbyło się pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego posiedzenie pełnej Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych. Wzięli w niem udział: szef departamentu II. członek Wydziału krajowego dr. Władysław Jahl, tudzież pp.: dr. Anczyc, Baczewski, dr. Battaglia, Biechoński, dr. Bandrowski, Kosobucki, dr. Milewski, Merunowicz, Olszewski, Ostrowski, Pawłowski, dr. Pawlewski, Sołtyński, dr. Schönett, dr. Stesłowicz, dr. M. Szarski, Zieleniewski, dr. A. Zgórski i Żardecki, oraz urzędnicy departamentu II. Wydziału krajowego.

---

22)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

III.

Pierwsze kroki.

(Ciąg dalszy).

Krew uderzyła Ludwikowi do głowy, twarz mu zalewając rumieńcem.

Ludzka obmowa?... Honor jego siostry?...

Czyżby Jakób był zdrajcą?

Czy ta miłość, która objawiała się potrzebą obrony uwięzionego, ukrywała w sobie spełnioną winę?

I on, przyjaciel, miałby się przyczyniać do rehabilitacyi występnego?

Z czerwonej poprzednio, twarz młodego człowieka przybierała woskową barwę, żyły tylko, nadmiernie wyprężone, wychodziły na skroniach pod ciężkim wysiłkiem myśli.

Milczał, nie chcąc okazać się porywczym wobec zgnębionej siostry, ale gorzko sobie wyrzucał, że nie rozpytał jej o wszystko przed wyjazdem. Gdyby byli pozostali w Angers, nie byłoby takich nieprzyjemności...

Pomimo jednak tych strasznych podejrzeń, pomimo zamieszania, w jakie go wprowadzały owe hipotezy, surowe i pełne troski spojrzenie Ludwika zachodziło mgłą rozrzewnienia, gdy patrzył na siostrę.

Czy ma ją pozostawić na pastwę smutkom i rozpaczy?...

— Armando — rzekł bardzo cicho — czy nie mogłabyś mi dokładniej to wszystko opowiedzieć, aby nie było żadnego nieporozumienia między nami?

Odjęła ręce od twarzy i opuściła je na suknię żałobną.

— Łatwo mi to przyjdzie — rzekła — bo rzecz jest bardzo prosta. I pomyśleć sobie, że z tak małej rzeczy tak straszne skutki mogą wyniknąć!

Konwulsyjne łkanie mowę jej przerwało.

Po chwili mówiła dalej:

— Przysięgnij mi, że nie posłużysz się mojem wyznaniem, przysięgnij, że nikt, słyszysz, Ludwiku, wiedzieć o tem nie będzie! Nawet Jakóbowi nie powiesz.

— Obiecuję ci — odrzekł.

Wtedy Armanda opowiedziała mu, że mając przejeżdżać przez Owernię temu parę miesięcy, prosiła ich wspólnego przyjaciela, aby się z nią spotkał, dla udzielenia jej pewnych wskazówek co do procesu z Bruneau.

Ludwik słuchał, tłumiąc w sobie oddech.

— I oto wszystko — dodała. — Widzisz więc, że w chwili spełnienia tej strasznej zbrodni, Jakób był ze mną. Widzisz, Ludwiku, że ja jestem powodem jego cierpień. Czy rozumiesz teraz, dlaczego pragnę go oswobodzić?

Wyznanie to ulgę przyniosło młodemu człowiekowi. Oddychał swobodniej.

— Żal mi ciebie — rzekł. — Tak, musimy za każdą cenę wydobyć Farjeola z więzienia. Jest to jedyny środek, aby ci powrócić spokój.

A jednak, Engilbert ciągle był zamyślony. Jakby się nie zapatrywał na tę sprawę, przeczuwał, że nazwisko Armandy będzie rozgłoszone po całej Francyi.

Kto uwierzy, że narada w interesach była powodem tego spotkania w nocy, spotkania kobiety i mężczyzny, którzy kiedyś się kochali...

Czy właśnie powodowana tą miłością, ta kobieta nie wymyśliła sobie tej historyjki, chcąc uniewinnić oskarżonego?

Czy znajdą się świadkowie, którzy widzieli Jakóba, jak jechał i wracał?...

Z tego zeznania wyniknie podejrzenie, które na zawsze będzie ciężyć na życiu Armandy.

Lecz co czynić!... Jedna jest tylko droga obowiązku...

Poczucie honoru dodało mu bodźca.

— Możesz liczyć na mnie — rzekł do siostry. — Wychodzę, aby poczynić pierwsze kroki — miejmy nadzieję, że dobry rezultat niebawem osiągnę.

Armanda, po odejściu brata, nie pozostała w hotelu. Jeżeli znajdowała się w Clermont, to tylko dla Jakóba i tylko to, co do niego się odnosiło, mogło ją interesować.

Więzienie! Oto był jedyny cel, jaki miała przed sobą.

Wsiadła do tramwayu, by dostać się na plac Delille i tam się rozpytała.

Według otrzymanych wskazówek udała się ulicą w górę, na plac d'Espagne.

Jeszcze kilka kroków i znalazła się u stóp grubych murów, które oddzielają od świata złoczyńców, fałszerzy, jednem słowem tych wszystkich, których rozkiełzane namiętności popchnęły do zbrodni.

Armanda się zatrzymała.

Zapuściwszy welon żałobny, patrzyła na te drzwi, któremi wszedł Jakób, na mury, które go ukrywały, na okna okratowane.

Był tam, o kilka kroków od niej, żywy, a zamknięty jak w grobowcu.

— Gdzie jego cela? gdzie podwórze, na które go wyprowadzają, aby odetchnął nieco powietrzem? — zadawała sobie pytania.

W tej samej chwili jakiś dostawca z koszem na głowie, uderzył ciężkim młotem w bramy.

Otworzą mu, a ona zajrzy do wnętrza...

Głowa mężczyzny ukazała się w zakratowanem okienku, odsunięto zasuwy i kupiec wszedł.

Lecz Armanda, w swojem pomieszaniu, nie nie widziała.

Cały kwadrans już stała, z oczyma utkwionemi w ponury budynek, gdy wreszcie przyszło jej na myśl, iż może ściągnąć na siebie uwagę przechodniów. A przytem, czy rozmyślania bierne prowadzą do jakiego celu?

Jeżeli zdecydowała się przyjechać, to na to, aby działać. Oboje z Ludwikiem, każde ze swojej strony nie powinni się cofnąć przed niczem.

Patrząc na domy po drugiej stronie ulicy, oświecone słońcem w całej pełni, przy którym mury więzienia jeszcze bardziej wyglądały ponuro, zauważyła, że jeden z tych domów był o wiele wyższy niż mur. Ztamtąd, z góry, można było zapewne dojrzeć co się dzieje poza tymi strasznymi murami.

Musiała się tam dostać.

Weszła w ciemny, szary i zimny korytarz, jakich wiele się znajduje w starej części miasta i ujrzała puszki na listy przybite na ścianie, z wypisanemi nazwiskami.

Przeczytała i weszła na schody.

Jakiego pretekstu użyć, aby wejść do mieszkania na czwartem piętrze?

Wchodziła zwolna na schody.

Na pierwszem piętrze, jakaś posługaczka trzepała w sionce słomiankę do wycierania nóg.

— Może mi pani powiedzieć — spytała Armanda — czy pani Charson mieszka na trzeciem czy na czwartem piętrze?

— Na czwartem — odrzekła kobieta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przy przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności Komitetów stałych komisyj, zdali sprawę z wyniku lustracyj przedsiębiorstw przemysłowych referenci przemysłowi pp.: inż. K. Łoziński i inż. Jarra, wykazując, że wskutek ogólnego zastoju ekonomicznego w kraju, najwięcej ucierpiał przemysł metalowy, stolarski i tkacki. Wiele bowiem zakładów w tych gałęziach przemysłów musiało czasowo zastanowić pracę. Nad sprawozdaniem z lustracyj wywiązała się obszerna dyskusya, w której wielu mowców podnosiło przykre skutki obecnego przesilenia dla krajowego przemysłu.

Z kolei przedstawił p. Kossobucki klęski, jakie poniósł przemysł rękodzielniczy i jak pilna zachodzi potrzeba niesienia mu natychmiastowej pomocy. Na jego też wniosek uchwalono prosić Wydział krajowy, ażeby poczynił starania u Rządu o fundusze na pożyczki dla rękodzielników najbardziej w tym ciężkim czasie przesilenia finansowego potrzebujących pomocy.

Nadto uchwalono rezolucyę dr. Stesłowicza z wezwaniem do Rządu, aby postanowione już roboty rządowe mogły być jak najrychlej rozpoczęte, przez co rękodzielnicy uzyskaliby tak pożądany w tym czasie zarobek.

Inż. Łoziński przedstawiając stan funduszu przemysłowego wykazał, że z powodu niemożności zrealizowania pożyczki uchwalonej przez Sejm na zasilenie tego funduszu, nie będzie mógł Wydział krajowy przez czas dłuższy, mianowicie do czasu zmiany położenia na targu pieniężnym, udzielać dalszych pożyczek z funduszu przemysłowego.

Z wniesionych dawniej podań o pożyczki załatwiono definitywnie obecnie cztery, to jest przyznano fabryce czekolady, fabryce wyrobów papierowych, fabryce mydła i fabryce drożdży w proponowanych przez Komitet przemysłowy kwotach. Uchwalono również na wniosek Komitetu przemysłowego, że należy przyrzec zasadniczo pożyczkę 500.000 kor. na powstać mającą w kraju walcownię żelaza pod warunkiem, że Bank przemysłowy, który rozpoczął akcyę o założenie takiej fabryki, a któremu z tego powodu wyrażono uznanie, utworzy w tym celu Towarzystwo akcyjne z kapitałem najmniej 5,000.000 kor. Przyrzeczenie tej pomocy z funduszu przemysłowego nastąpiło głównie ze względu na brak tego rodzaju przemysłu w kraju, jak również ze względu na wyrażone już niejednokrotnie przez Sejm życzenie, aby powstanie takiego zakładu dodatnio poprzeć.

Z uwagi na brak funduszów, odroczono załatwienie 8 podań o pożyczki przedsiębiorstw, zasługujących na uwzględnienie, a których zapotrzebowanie wynosi łącznie kwotę 955.000 kor., odmówiono zaś udzielenia pożyczek 49 przedsiębiorcom na łączną kwotę 3,335.000 kor.

Wreszcie wobec przedstawionego stanu funduszu przemysłowego uchwalono prosić Wydział krajowy, ażeby zwrócił uwagę interesowanych przemysłowców, że w najbliższym czasie nie mogą liczyć na otrzymanie pożyczek.

Hr. Tisza o sprawie bałkańskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego obradowano nad projektem ustawy w sprawie pokrycia przypadającej na Węgry części przekroczeń w wydatkach wspólnych.

W ciągu dyskusyi zabrał głos prezes gabinetu hr. Tisza i zaznaczył, że Monarchia austro-węgierska, podobnie jak i inne wielkie mocarstwa, pierwotnie wobec kwestyi bałkańskiej zajmowała stanowisko *status quo*, Austro-Węgry były pierwsze, które oświadczyły, że nie można państw bałkańskich pozbawiać owoców ich zwycięstw i porzuciły zasadę *status quo*, gdy stosunki się zmieniły. Obecnie w interesie naszym leży popieranie rozwoju i niezawisłości państw bałkańskich. Kierownictwo naszej polityki zagranicznej słusznie postąpiło, że natychmiast po pierwszem zwycięstwie państw bałkańskich oświadczyło, że z sympatyą śledzi dążenia ludów bałkańskich. Monarchia zastrzegła tylko z góry, aby Serbia nie zajmowała zamieszkanych przez inne ludy obszarów, a w związku z tem zażądała utworzenia niezawisłej Albanii. Byłoby błędem wielkim dla naszych interesów, gdyby uregulowanie kwestyi bałkańskiej naruszało w czemkolwiek nasze interesy, lub nastąpiło bez nas.

Od samego początku powstania kwestyi bałkańskiej — wywodził hr. Tisza — zajmowaliśmy stanowisko bezinteresowności. Mogliśmy zająć takie stanowisko, bo nie dążyliśmy do żadnych zdobyczy terytoryalnych, ani do żadnego protektoratu lub uprzywilejowanego stanowiska. Na tem atoli kończy się granica naszej bezinteresowności. Natomiast będziemy bronili energicznie naszych interesów. Naszym interesem jest zapewnienie państwom bałkańskim zupełnej niezawisłości; jest to zasadą naszej polityki. Przy rozdziale owoców zwycięstw przyszło między sprzymierzeńcami do ostrych konfliktów, a nawet groziło niebezpieczeństwo wojny. W tej sytuacyi nadeszła specyalna akcya Rossyi wobec Bułgaryi i Serbii. Wskutek tego musimy nasze stanowisko zupełnie jasno określić. Przedewszystkiem idzie nam o utrzymanie zupełnej niezawisłości państw bałkańskich, oraz o to, w jaki sposób kwestya sporna będzie załatwiona, czy w drodze starcia orężnego, nad czem należałoby ubolewać, czy w drodze pokojowej. Co do załatwienia pokojowego, to oba państwa mogą dążyć do tego, albo na podstawie swobodnej decyzyi swojej, albo przez orzeczenie wybranego sędziego, czy też przez pośrednictwo. Inne postępowanie, które miałoby charakter interwencyi, nie dałoby się pogodzić z pojęciem pełnej niezawisłości państw bałkańskich. W razie załatwienia sporu na podstawie orzeczenia sędziego rozjemczego lub przez pośrednictwo, nie możemy poprzestać na tem, byśmy nasze stanowisko przy ostatecznem uregulowaniu kwestyi bałkańskiej tylko zaznaczali. Możemy zaakceptować tylko takie załatwienie sporu, które zapewni pełną i istotną niezawisłość państwom bałkańskim i które żadnemu z mocarstw nie da takich przywilejów, by przez to była naruszona prawdziwa niezawisłość państw bałkańskich. Utrzymanie tej zasady jest dla nas kwestyą żywotną, ona ma dać nam pewne rękojmie rozwoju w przyszłości. Monarchia widzi swój interes w popieraniu rozwoju i dobrobytu państw bałkańskich i w zapewnieniu ich zupełnej niezawisłości. To stanowisko jest konsekwencyą naszej polityki i zawsze ściśle przestrzegać je będziemy.

Duma rossyjska o polityce zagranicznej.

Na wczorajszem posiedzeniu Dumy rossyjskiej zaznaczył p. Milukow, że Bułgarya stała się najsilniejszem państwem bałkańskiem i że przyjaźń jej równie pożądana jest dla Rossyi, jak dla Serbii, która tylko poniosłaby szkodę przez polityczny rozbiór Macedonii, jakiego sama pragnie. Mowca wykazywał, jak bardzo roszczenia Serbii zwiększyły się od wybuchu wojny. Przedtem tylko szowiniści mówili o zachodniej Macedonii, teraz premier Pasicz sam staje po ich stronie.

Co do kroku cara rossyjskiego, uczynionego przez telegram do królów bułgarskiego i serbskiego, to mowca wita tę interwencyę z zadowoleniem, ale byłoby niemożliwe obstawać przy wyroku rozjemczym, gdyby jedna strona nie chciała go przyjąć. Trzebaby wówczas poprzestać na prostem pośrednictwie. Premierzy muszą nietylko przybyć do Petersburga, lecz także dojść do porozumienia, a na to potrzeba, aby zrozumieli, że wszystko, co osiągnięto, zawdzięczyć należy wpływowi Rossyi.

Mowca zalecał ludom bałkańskim wzajemne ustępstwa i oświadczył w swem własnem imieniu, że niepodobna popierać żądań Bułgaryi poza Dibrą i w kierunku do Salonik. Zalecił dalej mowca dyplomacyi rossyjskiej ostrożność i rezerwę. Nie wolno jej powtórzyć błędów z r. 1885.

Omawiał z kolei p. Milukow sprawę ormiańską i wezwał rząd rossyjski, aby bezzwłocznie zajął się nią, bo inaczej zajmą się nią Niemcy. Żądał wreszcie bezpośredniej interwencyi Rossyi w sprawie ormiańskiej i wykazywał potrzebę rzeczywistych reform pod kontrolą mocarstw.

Socyalista p. Czchenkali wskazywał na to, że polityka zagraniczna Rossyi jest zaczepna i imperyalistyczna. Socyaliści rossyjscy i bałkańscy są za autonomią Albanii i Macedonii i za utworzeniem demokratycznej republiki związkowej krajów bałkańskich.

Nacyonalista hr. Bobrinskij rzekł, że walka krzyża z półksiężycem ma na celu oswobodzenie Serbów z pod jarzma muzułmańskiego, a nie ujarzmienie muzułmanów. Mowca pragnie, aby polityka bałkańska Rossyi pozostała w myśl tradycyi bezinteresowną, spodziewa się, że wyrazi zdanie całej Dumy, jeżeli wypowie życzenie, aby niezgoda narodów słowiańskich jak najrychlej ustała i aby poddały się one mądremu i bezstronnemu wyrokowi najwyższego rozjemcy, cara rossyjskiego.

Kadet p. Papadianow zajmował się obecnem położeniem Ormian w Turcyi. Mowca oświadczył się za tem, by na czele Armenii stanął jako gubernator generał europejski. Jest rzeczą bardzo ważną, aby Rossya wzięła w swe ręce przeprowadzenie reform. Oczy i nadzieje wszystkich Ormian zwrócone są na Rossyę.

Następnie przyjęto budżet ministerstwa spraw zagranicznych według wniosków komisyi wraz z formułą przejścia do porządku dziennego, zaproponowaną przez komisyę.

Nota bułgarska.

Obszerna nota rządu bułgarskiego w sprawie zatargu z Serbią zaznacza na początku, że żadna strona nie przekroczyła swych zobowiązań wojskowych, oraz szczegółowo rzecz tę wyjaśnia, a potem tak opiewa: Serbia przyznaje Bułgaryi prawo do obszaru na wschód od gór Rhodope i rzeki Strumy, Bułgarya zaś przyznaje Serbii prawo do obszaru na północ i na zachód od gór Szardagh. Co się tyczy obszaru między Szardagiem, górami Rhodope, archipelagiem i jeziorem Ochrydą, tj. Macedonii, to jeżeli obie strony nabiorą przekonania, że zorganizowanie tego obszaru jako prowincyi autonomicznej nie jest możliwe, postąpi się na zasadzie następujących oświadczeń: Serbia zobowiąże się nie żądać niczego po za linią, zaczynającą się od Golemwich na północ od Palanki nad obecną granicą serbsko-bułgarską, biegnącą na ogół w kierunku południowo-wschodnim, a kończącą się nad jeziorem Ochrydą przy klasztorze Gabowcy. Bułgarya zobowiąże się przyjąć tę granicę, jeżeli car rossyjski, którego uprosi się o wyrok rozjemczy w tej sprawie, oświadczy się za tą linią. Rozumie się, że obie strony przyjmą na siebie obowiązek zgodzenia się na taką ostateczną linię graniczną, jaką w obrębie wyżej wymienionym car uzna za najlepiej odpowiadającą prawom i interesom stron obu.

Artykuł, który zawiera szczegółową trasę wspomnianej linii, ustala dokładnie granice strefy spornej.

Obecne pretensye rządu serbskiego do rewizyi traktatu, motywowane zmienionymi rzekomo w ciągu wojny warunkami, nie są nowe. Już d. 15 września 1912 r. w 6 i pół miesiąca po zawarciu traktatu, a na 20 dni przed wydaniem wojny serbskie ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do swych przedstawicieli zagranicą tajny okólnik do l. 5669, podpisany przez prezydenta ministrów Pasicza, a w nim ze względu na propozycyę hr. Berchtolda co do decentralizacyi Turcyi europejskiej polecało pracę nad autonomią Starej Serbii, przedewszystkiem zaś obstawanie na jej odgraniczeniu. Okólnik ten zaliczał do Starej Serbii cały wilajet Kosowo z Sandżakiem Nowobazarskim, część północno-zachodnią wilajetu Skutari z wybrzeżem adryatyckiem, oraz północną i wschodnią część wilajetu Monastyr z Dibrą, Prilepem, Kiczewem i Ochrydą wraz z ich okolicą. Zanim jeszcze rząd serbski znał wyniki wojny, postępował on już z zamiarem powiększenia swych przyszłych obszarów w Macedonii. Przytaczane obecnie w tym celu powody widocznie są tylko pretekstem.

Ostateczny wniosek, jaki bułgarski rząd z tego wysnuwa, zwraca się z całą energią i stanowczością, jakiej dodają mu traktaty i sprawiedliwość sprawy bułgarskiej, przeciwko wszelkiej myśli czy to rewizyi traktatu, czy współudziału Grecyi i Czarnogóry w tym rozdziale. Szczerze przekonany o konieczności i pożyteczności sojuszu, który dotychczas wydał dla obu narodów tak pomyślne wyniki, rząd bułgarski zwraca się do rządu serbskiego z bratniem wezwaniem, aby przejął się temi samemi uczuciami i aby ze względu na potrzebę utrzymania w mocy zeczcią postanowień traktatu, zrzekł się żądania rewizyi, spuszczając się w sprawie likwidacyi i podziału strefy spornej na decyzyę najwyższego rozjemcy, która ma nastąpić w jak najkrótszym czasie.

KRONIKA.

Lwów, 20 czerwca.

Kalendarz.
Sobota (21 czerwca):
Alojzego. — Domysława. — Fteodota m.
Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godz. 7·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 stopni Cel.

— **JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski** wyjeżdża dziś wieczorem do Krakowa i będzie tam udzielał audyencyj w sobotę, 21 b. m., o godzinie 11 przed południem w gmachu starostwa.

JE. P. Namiestnikowi towarzyszy szef biura prezydyalnego, radca Namiestnictwa p. Antoni Schultis.

— **Wiadomości osobiste.** Lucyan Rydel, autor granej obecnie na scenie naszej „Trylogii", przybył do Lwowa i będzie na wszystkich trzech przedstawieniach swego dzieła.

— **Z Uniwersytetu.** P. Abraham Goldstein, kandydat adwokacki, rodem z Radwanowic, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1912/13 I klasie pryw. gimnazyum żeńskiego Maryi Frenklówny we Lwowie.

— **Termin do przedkładania fasyj** w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego i rentowego na rok 1913 został przedłużony do 31 lipca 1913.

Wobec tego podaje Administracya podatków do publicznej wiadomości, że podatnicy we Lwowie zamieszkali, a obowiązani do przedkładania fasyj do podatku osobisto-dochodowego i rentowego na r. 1913 mogą składać je także ustnie w Administracyi podatków we Lwowie (pl. Cłowy 1) w godzinach urzędowych od godziny 9 rano do 1 w południe codziennie w ciągu czasu od 1 lipca 1913 do 31 lipca 1913 r. z wyjątkiem świąt i niedziel.

— **Z poczty.** Począwszy od dnia 25 b. m. pełnić będzie urząd pocztowy w Śniatynie w oddziale telegraficznym i telefonicznym służbę do godziny 12 w nocy.

— **Festyn** „Sokoła Macierzy" odbędzie się na placu powystawowym w niedzielę, dnia 22 b. m. Początek o godzinie 3 po południu.

— **Polskie Tow. śpiewackie „Gędźba"** odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie, w piątek, dnia 27 b. m. o godz. 7 wieczorem.

— **W sekcyi muzycznej Związku nauczycielek** (Klonowicza 7) odbędzie się w niedzielę, 22 bm., o godzinie 10·30 przed południem egzamin uczenic i uczniów szkoły muzycznej p. Joanny Laureckiej.

— **Pogrzeb** śp. Pareńskiego odbył się wczoraj po południu w Krakowie z kościoła św. Łazarza na tamtejszy cmentarz. Przy wynoszeniu zwłok przemawiali: Rektor dr. Zoll imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziekan wydziału lekarskiego prof. dr. Julian Nowak, radny miejski dr. Bandrowski, dyr. szpitala im. św. Łazarza dr. Krzyszkowski. Następnie olbrzymi kondukt ruszył na cmentarz. Za trumną postępowała rodzina, delegat Wydziału kraj. dr. Bernadzikowski, delegat Uniwersytetu lwowskiego dr. Siedlecki, Rada miejska, profesorowie Uniwersytetu, reprezentanci instytucyj i stowarzyszeń, oraz tłumy publiczności. Nad grobem przemówił imieniem weteranów z r. 1863 p. Eustachy Chronowski. Zwłoki złożono w grobie rodzinnym.

Między kondolencyami nadeszła kondolencya od P. Ministra wyznań i oświaty dr. Hussarka.

— **Towarzystwo akcyjne zachodnio-galicyjskich elektrowni okręgowych.** Dnia 18 b. m. odbyło się w Krakowie w biurze Filii Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, pod przewodnictwem radcy Dworu dra Marcina Szarskiego walne zgromadzenie konstytuujące Towarzystwa akcyjnego zachodnio-galicyjskich elektrowni okręgowych, utworzonego przez Bank przemysłowy i Zjednoczone elektryczne Towarzystwo akcyjne z kapitałem 2 milionów koron. Do Rady zawiadowczej zostali wybrani pp.: radca Dworu dr. Marcin Szarski, dyrektor Ernest Egger, dr. Józef Henoch, dyrektor Antoni Schimitzek, dr. Maksymilian Drochocki, dyrektor Kazimierz Wiśniewski i dr. Jan Zerkowitz. Rada zawiadowcza ukonstytuowała się, wybierając radcę Dworu dra Marcina Szarskiego przewodniczącym, a dyrektora Ernesta Eggera zastępcą przewodniczącego.

Nowe Towarzystwo ma na celu budowę i prowadzenie elektrowni okręgowych w Galicyi zachodniej; pierwszy tego rodzaju zakład oparty o kopalnie węgla galicyjskich zakładów górniczych, Tow. akcyjne (przedtem hr. Potockiego) w Sierszy, został już puszczony w ruch i pokrywa zapotrzebowanie prądu elektrycznego tychże kopalń, fabryki cementu „Górka" i innych przedsiębiorstw przemysłowych, tudzież okolicznych gmin.

— **Egzamin dojrzałości** w oddziale równorzędnym w gimnazyum IV we Lwowie odbył się w dniach od 2 — 10 b. m. pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej dr. Antoniego Kurpiela, dyrektora VIII gimnazyum we Lwowie.

Egzamin złożyli, w oddz. B.: Bojdek Herman, Brückner Aleksander, Dawidowicz Antoni, Dżułyński Witold, Lachowicz Mieczysław, Legeżyński Stanisław (z odznacz.), Litwiński Jan (z odznacz.), Macheta Kazimierz, Mękarski Stefan, Neumann Jakób, Perlmutter Alfred. Porębski Tadeusz, Riemer Rudolf, Rogowski Jan (z odznacz.), Singer Henryk, Sołtysik Adam, Tadanier Emil, Wepper Albert, Wohlfeld Gustaw, Ząbecki Tadeusz; 1 abituryent odstąpił, 1 reprobowano na pół roku.

W oddz. C. Bernsohn Zygmunt, Decowski Bronisław, Głód Władysałw, Klang Selig, Köhsling Władysław, Luka Zygmunt (z odznacz.), Łopatkiewicz Maryan, Łucyan Włodzimierz, Makowitz Aleksander, Meisel Maurycy, Mossoczy Jan, Oehlenberg Benno, Schmerbach Lajbisz (z odzn.), Schneekraut Jakób, Scherieger Juliusz, Smereka Jan (z odznacz.), Szulisławski Mieczysław (z odznacz.), Waydowicz Tadeusz, Waydowicz Zygmunt, Zawadzki Kazimierz, Zięborak Stanisław, Gallet Zygmunt, Kisielewski Władysław (ekstern.); 1 abituryentę reprobowano na pół roku, 1 eksternistę na rok.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasolkę, laskę i książkę.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Ośmdziesięcioletni Józef Dyduniak przechodząc wczoraj ulicą Zamarstynowską, poślizgnął się na chodniku, a upadłszy nań, uderzył tak silnie głową o kamień, że stracił przytomność. Patrolujący w tej ulicy stójkowy odwiózł staruszka na stacyę ratunkową, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Polnej l. 49 targnęła się wczoraj na swe życie, wypiwszy znaczną dozę rozczynu fosforowego, służąca Anna Góralówna. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy, a następnie odwiozło desperatkę do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego mają być niesnaski rodzinne.

△ **Zagadkowy wypadek.** Do łazienek przy ul. Za Zbrojownią przyszła wczoraj około godziny 11 przed południem jakaś głuchoniema kobieta w wieku około czterdziestu kilku lat i poleciła zrobić sobie ciepłą kąpiel. Gdy po pewnym czasie kąpielowa zauważyła, że w łazience zajętej przez ową głuchoniemą, woda płynie ustawicznie, a para przeciska się szparami drzwi, wyważyła przy pomocy swego męża drzwi i weszła do środka kabiny.

Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok: wanna była pełna ukropu, owa zaś kobieta głuchoniema leżała w niej na dnie bez życia, cała czerwona od poparzenia.

Kobietę ową wyciągnięto natychmiast z wanny i wezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Przybyły lekarz zastosował wprawdzie sztuczne oddechanie, lecz wszelkie jego zabiegi okazały się bezskutecznymi. Wobec tego komisaryat miejski odstawił zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Identyczności zmarłej dotychczas nie stwierdzono. W ubraniu jej znaleziono tylko bilet z nazwiskiem Franciszki Lewickiej.

Jak następnie stwierdzono kurek, od przewodu, doprowadzającego gorącą wodę do wanny, był odkręcony.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

(△) **Zgubiono:** złoty zegarek z monogramem A. E.

(△) **Kronika policyjna.** Służąca Katarzyna Fedeczko ukradłszy swej służbodawczyni p. Ernie Schnebaumowej, ośm piór strusich i gerlandę z kapelusza, wartości 116 koron, zbiegła ze służby

Z przedpokoju mieszkania p. Jakóba Nicka skradziono paczkę książek hebrajskich, wartości 160 koron.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Zofia Dominika Sierkowska, z Zakonu Sióstr Miłosierdzia, w 39 r. życia; Emilia Zderkowska, wdowa po gr. kat. proboszczu;

w Nowym Sączu, Tadeusz Dunikowski, em. zarządca więzień sądu obwodowego w Nowym Sączu, weteran z roku 1863, w 65 roku życia;

w San Remo, Jerzy hr. Olizar, wnuk Narcyza hr. Olizara, byłego senatora kasztelana Królestwa Polskiego, w 58 r. życia.

—Wybuch granatu. Dzienniki krakowskie piszą o tym strasznym wypadku, o którym po krótce doniosła wczoraj depesza, co następuje: We środę wieczorem koło godziny 8 w środku miasta rozległ się nagle straszny huk. Jak się okazało, w ulicy Waksmundzkiej w Nowym Targu, w pobliżu figury św. Doroty, eksplodował granat. Skutki wybuchu były straszne. Na miejscu zginęło dwóch żołnierzy, dwóch zostało ciężko rannych, a trzech jest lżej rannych.

Wieczorem koło godziny 8 przechodził ulicą Waksmundzką oddział, złożony z 16 żołnierzy I. kompanii pułku artyleryi wałowej Nr. 2, wracający ze strzelnicy. Jeden z żołnierzy, jednoroczny ochotnik, Józef Blak, miał w torbie na chleb 8-centymetrowy granat, który wziął sobie na pamiątkę. Zdaje się, że wskutek tarcia, czy też uderzenia kolby karabinu o granat, nastąpił wybuch. Blak zginął na miejscu.

Był on rodem z Rudnika pod Myślenicami. Na miejscu zginął też artylerzysta Rudolf Langer ze Sternbergu na Morawach. Części ich ciał zostały siłą wybuchu rozrzucone naokoło w promieniu 30 metrów.

Jednemu z żołnierzy wybuch zerwał płaszcz z tornistra i zapalony rzucił na dach sąsiedniego domu, który natychmiast stanął w płomieniach. Na szczęście ogień zawczasu spostrzeżono i ugaszono.

Dwaj artylerzyści, Jan Noworyta z Krzeszowic i Henryk Beinhauer z Hirschdorf na Śląsku, zostali ciężko ranni, a żołnierze Adolf Honig z miejscowości Bonte pod Schönbergiem. Aleksander Bajda z Brzeźnicy pod Bochnią i Antoni Tomaszek z Wagstadt, lżej ranni.

Zraniona została także jakaś dziewczynka, przechodząca w krytycznej chwili ulicą. Wszystkich rannych przewieziono wczoraj w nocy do szpitala garnizonowego w Krakowie.

— Pomnik Glucka w Wiedniu. Nowy pomnik otrzyma Wiedeń w przysłym roku. Świat muzyczny święcić będzie w lipcu 1914 dwusetną rocznicę urodzin reformatora opery, autora „Ifigenii“, „Eurydyki“ i i., Willihelda Glucka. Przy tej sposobności zostanie w Wiedniu odsłonięty pomnik znakomitego kompozytora. Stanie ten pomnik w jednym z wiedeńskich ogrodów miejskich.

Kronika prowincyonalna.

§ W Krynicy bawiło do 12 b. m. ogółem 1800 osób.

§ Pożar. Dnia 9 b. m. w nocy wybuchł w browarze Jana br. Götza w Okocimiu pożar, który zniszczył doszczętnie smolarnię i skład zapasowych beczek, wyrządzając szkodę na 5000 kor. — Szkoda była ubezpieczona na 2080 kor. — Pożar powstał prawdopodobnie od piorunu.

Kronika zagraniczna.

* Z Lizbony donoszą, że tamtejsza policya wykryła sprawce zamachu bombowego w dniu 10 b. m. Ma to być telegrafista Aurelio, nie aresztowano go jednak jeszcze.

* W Uniwersytecie petersburskim. Według danych urzędowych w roku 1912 było 68 profesorów, 163 docentów prywatnych i 90 młodszych lektorów. Studentów w roku ubiegłym było w Uniwersytecie: zwyczajnych 7283 i nadzwyczajnych 1173. Według wyznania było prawosławnych 33 procent (2410 studentów) katolików 8·1 procent (589) luteranów 6·8 procent (492), żydów 5 procent (362). Na wydziale prawnym było 50·4 procent (3668), na fizyczno-matematycznym 38·5 procent (2805). Na wydziale języków wschodnich było 127 słuchaczy, co stanowi 17 procent. Wydatki na utrzymanie Uniwersytetu wynosiły 1,486.588 rubli.

* Pogrzeb sufrażystki. W niedzielę odbył się w Londynie pogrzeb miss Davison sufrażystki, która w czasie wielkiego derby w Epson rzuciła się pod konia ze stajni królewskiej i zmarła w krótki czas potem z odniesionych ran. Pogrzeb był demonstracyą urządzoną przez sufrażystki, które w liczbie 3 tysięcy wzięły udział w pochodzie. Za trumną szedł brat zmarłej, kapitan Davison, w otoczeniu członków Ligi propagandy „Głosu dla kobiet“. Za konduktem jechało pięć automobilów ze stosami wieńców, przysłanych ze wszystkich prawie prowincyonalnych stowarzyszeń kobiecych. Mr. Pankhurst, przewodnicząca londyńskich sufrażystek, skazana za jedną ze swych demonstracyj na więzienie, przebywająca jednak na wolnej stopie, usiłowała za wszelką cenę wziąć udział w pogrzebie. Policya od rana czuwała u bramy jej domu. W chwili, gdy msr. Pankhurst opuszczała mieszkanie bocznem wyjściem, zatrzymana została przez agentów. Kondukt pogrzebowy przeszło trzy godziny szedł ulicami Londynu przy dźwiękach marszów żałobnych. W czasie pogrzebu kilkuset kolporterów rozrzucało w tłumie ulotne kartki z portretem i biografią miss Davison. Zwłoki przewieziono następnie koleją z dworca w Londynie do Morpeth w hrabstwie Northumberland.

Notatki literacko-artystyczne.

Echa z pobytu teatru lwowskiego w Paryżu. W uzupełnieniu codziennych niemal listów naszego korespondenta paryskiego, usiłowaliśmy równocześnie podawać obszernie wyjątki z głosów prasy francuskiej, omawiających utwory polskie i grę naszych artystów w stolicy Francyi. Niepodobna nam jednak było podawać wszystkich, przeważnie bardzo pochlebnych ocen, a z konieczności musieliśmy opuszczać nieraz cenne i szczegółowe. Czujemy się jednak w obowiązku przytoczyć zdanie pisma najbardziej w tym względzie kompetentnego, mianowicie dziennika p. t. *Comoedia*, poświęconego głównie sprawom literatury i sztuki dramatycznej.

W jednym z numerów tego pisma (z 6 czerwca br.) znajdujemy między innymi, obszerny artykuł poświęcony ocenie „Grubych Ryb“ Bałuckiego i grze naszych artystów.

„Ze sztuki tej — pisze znany krytyk wspomnianego pisma p. Ludwik Schneider — wydobywa się na jaw wyborny koloryt lokalny, gdyż „Les Beaux Mariages“ (tak na afiszu przezwano „Grube Ryby“) są typem komedyi mieszczańskiej, typem oryginalnym, który nad brzegi Sekwany przynosi nam specyalne tchnienie Polski. Bałucki z doskonałym artyzmem umiał uzewnętrznić urok gruntu, jaki przepełnia życie rodzinne jego kraju“.

„Wykonanie tej sztuki — pisze dalej krytyk francuski — było dla mnie czemś zupełnie nowem. Nie spodziewałem się takiej doskonałości w zespole. Aktorowie, (zarówno tu, jak i w „Zaczarowanem Kole“) swoją prostotą, wstrzemięźliwością, naturalnością osiągają szczyt sztuki, — sztuki tak wysokiej, że zdaje się być sama siebie nieświadomą... P. Feldman w roli starego kapitalisty na emeryturze, wydał mi się niezrównany w dobroduszności, w swej uśmiechniętej ironii; pani Gostyńska, grająca rolę żony owego kapitalisty, jest wzruszająca swą gorliwą troskliwością, spokojną i uspokajającą słodyczą; dwie role młodych dziewczątek, grały panie Trapszo i Jankowska; obie pełne rozkosznej naiwności i bardzo ujmującego wdzięku *(d'une ingénuité délicieuse, d'un charme très prenant)*. Pp. Jaworski i Fritsche a zwłaszcza p. Dobrzański, w roli właściciela ziemskiego, są samą prawdą, życiem wiernie schwyconem, *(la vie prise sur le vif)*. To samo stosuje się do p. Nowackiego, w roli młodego kochanka; wreszcie postać starego sługi odtworzona została przez p. Frączkowskiego z naturalnością istotnie zadziwiającą. A wszystkie te zalety indywidualne zlewają się w całość, która rzeczywisty przynosi zaszczyt trupie, kierowanej przez p. Ludwika Hellera. Jestem pewny — kończy krytyk francuski — że nasi aktorzy francuscy, którzy zresztą mają wiele zalet, odnieśliby korzyść z przypatrywania się grze swoich kolegów ze Lwowa. Widać tam usiłowanie grania sztuki bez oglądania się na publiczność, bez ubiegania się o efekt, bez ściągania uwagi na siebie, co jest zaletą, godną zaznaczenia i zasługującą na najzupełniejsze pochwały“.

Spiewaczki polskie zyskują corocznie rozgłos na scenach zagranicznych. W ostatnich tygodniach prasa włoska doniosła o znacznym sukcesie lwowianki, p-ny Franciszki Billok, która w roli Małgorzaty zdobyła w Aronie powszechne uznanie krytyki i huczne oklaski zgromadzonej w teatrze publiczności.

Repertuar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 20 czerwca, „Zygmunt August“, trylogia, napisał Lucyan Rydel, Część I. p. t. „Królewski jedynak“, komedya historyczna w 5 aktach. — Sobota, 21 czerwca, „Zygmunt August“, trylogia, napisał Lucyan Rydel. Część II., p. t. „Złote więzy“, dramat w 5 aktach. — Niedziela, 22 czerwca, o godz. pół do 4-tej po poł., po cenach zniżonych „Dyabeł i karczmarka“, komedya w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego. — Niedziela, 22 czerwca, o godz. pół do 8-ej wiecz. „Zygmunt August“, trylogia, napisał Lucyan Rydel. Część III., p. t. „Ostatni“, dramat w 5 aktach. — Poniedziałek, 23 czerwca, „Losy Europy“, burleska w 3 aktach Brunona Winawera. — Wtorek, 24 czerwca, „Judasz z Kariothu“, dramat w 6 odsłonach K. H. Rostworowskiego. — Środa, 25 czerwca, na dochód Tow. Dziennikarzy polskich „Dożywocie“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry.

Rada miasta Lwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył wiceprezydent miasta dr. Rutowski, zabrał głos przed porządkiem dziennym r. B. Lewicki i po obszernem umotywowaniu uczynił wniosek, aby ze względu na biedną ludność, pozbawioną pracy i zarobku w przemyśle budowlanym, udało się prezydyum miasta bezzwłocznie do JE. P. Namiestnika z prośbą, by budowa gmachu dyrekcyi poczt i telegrafów, mającego stanąć na gruntach u zbiegu ul. Potockiego i Nabielaka, została natychmiast rozpoczęta.

Wiceprezydent dr. Rutowski oświadczył, iż podczas ostatniego swego pobytu w Wiedniu poruszył tę sprawę w Ministerstwie robót publicznych, gdzie otrzymał zapewnienia, że w niedługim już czasie budowa tego gmachu będzie podjęta.

Z kolei r. Blumenfeld zwrócił uwagę prezydyum miasta na będące prawie na porządku dziennym wypadki naruszania własności gminy m. Lwowa. W szczególności podał mowca do wiadomości prezydyum, że niektóre drogi w III. dzielnicy, będące od 30 lat własnością gminy, w ostatnich czasach zamknięto drutami kolczastymi, a w ostatnich dniach zamknięto również drogę, łączącą Żółkiewskie z Łyczakowem. Zwężono również ulicę Kiselki o 5 metrów przez wysunięcie parkanu u jednej z realności. Interpelant zapytywał przeto prezydyum miasta, kto w magistracie ma czuwać nad całością i nietykalnością majątku nieruchomego gminy miasta Lwowa?

Wiceprezydent dr. Rutowski podziękował interpelantowi za zwrócenie uwagi w tej sprawie, wyraził tylko żal, że r. Blumenfeld nie wspomniał przedtem o tych konkretnych faktach.

R. Blumenfeld: Nie jestem policyantem...

Głosy kilku radnych: Ale obywatelem, który też ma pewne obowiązki.

Wiceprezydent dr. Rutowski oznajmił następnie, że czuwanie nad całością i nietykalnością własności gminy należy do oddziału pomiarowego miejskiego urzędu budowniczego.

R. Blumenfeld zabrawszy ponownie głos, żalił się, że budowa kanałów w mieście Lwowie postępuje w zbyt powolnem tempie, wskutek czego cierpią bardzo kupcy w tych ulicach, w których rozkopano bruki. Mowca uczynił przeto wniosek, aby w ulicy Krakowskiej i w miejscach, w których koncentruje się ruch handlowo-przemysłowy, roboty koło budowy kanałów, celem ich przyspieszenia, wykonywane były także porą nocną.

Wiceprezydent dr. Rutowski oświadczył, iż prezydyum miasta zastanawiało się już nad tą sprawą i ma zamiar, skoro tylko „zacznie szybciej płynąć moneta“ z przyznanej przez Rząd na tę budowę subwencyi w kwocie 500.000 kor., postąpić w myśl życzenia r. Blumenfelda.

R. Blumenfeld: A teraz jeszcze jedna rzecz...

Głosy: Trzy interpelacye... coś podobnego jak b. radny Czarnecki...

R. Blumenfeld — jak gdyby tych wykrzykników nie słyszał — zapytał jeszcze prezydyum miasta, w jakiem stadyum znajduje się sprawa budowy gmachu krajowej dyrekcyi skarbu.

Odpowiadając na tę interpelacyę, oświadczył wiceprezydent dr. Rutowski, iż sprawa, poruszona przez r. Blumenfelda, na razie utknęła z powodu „sporu finansowego“. Miasto miało zamiar za gmach krajowej dyrekcyi skarbu i dawną szkołę przemysłową ofiarować Rządowi pod budowę nowego gmachu dyrekcyi skarbowej grunt przy ul. Kopernika, gdzie obecnie mieści się Dom ubogich. Tymczasem według ocenienia Rządu grunt pod obecnym gmachem krajowej dyrekcyi skarbu ma mieć wyższą wartość, niż ofiarowywany przez miasto. Sprawa jeszcze nie jest definitywnie załatwiona, gdyż ma się odbyć ponowne oszacowanie gruntów, w którem wezmą udział reprezentaci: krajowej dyrekcyi skarbu, magistratu i Namiestnictwa.

W dalszym ciągu posiedzenia radny Olszewski wspomniawszy o sukcesach drużyny artystycznej teatru lwowskiego w Paryżu, uczynił wniosek, aby Rada miejska wyraziła uznanie i serdeczne podziękowanie dyrektorowi teatru p. Hellerowi, artystom i miejskiej artystycznej komisyi teatralnej, w szczególności tej ostatniej za to, że pod jej opieką dramat nasz doszedł do takiego rozkwitu, że mógł stanąć wobec wybrednej publiczności francuskiej.

Wniosek ten Rada uchwaliła.

R. dr. Thullie zabrawszy z kolei głos, zwrócił się do prezydyum miasta z zapytaniem, w jakiem stadyum znajduje się uchwalona jeszcze w dniu 25 grudnia 1910 r. sprawa reorganizacyi miejskiego urzędu budowniczego. W szczególności zapytał mowca, co uczyniono dla wprowadzenia w życie reorganizacyi m. urzędu budowniczego wedle uchwały Rady m. z 25 grudnia 1910 r., oprócz nominacyi urzędników; jakie kroki poczyniono dla mianowania dyrektora urzędu budowniczego, dalej czy prezydyum zarządziło, żeby podania, tyczące się spraw technicznych, wpływały wprost do departamentu technicznego i aby zastępcę dyrektora powołać do magistratu z głosem stanowczym i wreszcie, jak się przedstawia współdziałanie urzędu budowniczego z zakładami miejskimi, które w ostatnich latach ustało.

Wiceprezydent dr. Rutowski wyraził żal, że wiceprezydent dr. Stahl, który tą sprawą gorliwie się zajmuje i mógłby dać wyczerpujące wyjaśnienia, z powodu wyjazdu do Wiednia w sprawach urzędowych, jest na sali nieobecny. Mowca może to tylko od siebie powiedzieć, że sprawa organizacyi miejskiego urzędu budowniczego jest przygotowana i w niedalekiej przyszłości przyjdzie pod obrady pełnej Rady miejskiej.

R. Schirmer, piąty z rzędu interpelant, zwrócił się do prezydyum miasta z zapytaniem, dlaczego budowę cokołu pod pomnik Franciszka Smolki oddano obcej firmie z pominięciem krajowych kamieniarzy?

Wiceprezydent dr. Rutowski oświadczył, iż stało się to na podstawie jednomyślnej uchwały komitetu, któremu mowca w zastępstwie nieobecnego we Lwowie prezydenta miasta p. Neumanna przewodniczył. Komitet uchwalił oddać roboty p. Kulce ze Śląska, który ma własne granity, gdyż oferta p. Kulki była o 4000 kor. niższa od najniższej oferty firm krajowych. Nadto p. Kulka ofiarował cokół w monolicie wagi 60 centnarów metrycznych, zobowiązał się dostarczyć granit polerowany — a nie groszkowany, jak oferowały firmy krajowe, — co więcej, zgodził się na ulgi w spłatach.

R. Józef Zgórski, jako skarbnik komitetu, nawiązując do przemówienia wiceprezydenta dr. Rutowskiego, zauważył, że jedynie oferta p. Kulki odpowiadała warunkom konkursu nietylko, że była najniższa, lecz wyróżniała się i tem, że p. Kulka zobowiązał się wykonać cokół z lepszego materyału, dać cokół w monolicie, a nie w kawałkach. Zresztą — mówił r. Zgórski — oferty tutejszych kamieniarzy były tylko płaszczykiem dla obcych firm. Wprawdzie oferty wnieśli kamieniarze krajowi i podpisali je, kaucye jednak — i to w wekslach — złożyli z podpisami właśnie tych obcych firm.

Mojem zdaniem — kończył mowca — nie jest to chyba poparciem przemysłu krajowego, jeżeli kamieniarz krajowy weźmie prowizyę za to, że podpisał ofertę na dostawę, której dokona obca firma. Komitet zresztą liczył się także z funduszami — niema bowiem do wyrzucenia 4000 kor.

R. Szafrański: Pogadamy o tem w niedzielę na wiecu....

Inny radny: Co pogadamy sy — to pogadamy!...

Głosy kilku radnych: To już wygląda na terror....

R. Demeter wygłosił z kolei „dziewiczą" mowę, w której żalił się, że stanowiska dorożkarskie, niezmywane wodą, zatruwają powietrze. Przemówienie swe zakończył prośbą pod adresem prezydyum miasta, by poleciło przynajmniej trzy razy dziennie polewać te stanowiska wodą z hydrantów.

Wiceprezydent dr. Rutowski zauważył, że prędzej znalazłaby się woda kolońska, niż woda z hydrantów, na której brak uskarża się od dłuższego czasu miejski Urząd wodociągowy. Mimo jednak braku wody przyrzekł ostatecznie dr. Rutowski zarządzić, co należy.

Z porządku dziennego, po udzieleniu urlopów: 5 tygodniowego r. Józefowi Zgórskiemu i 8 tygodniowego r. Baczewskiemu, uchwaliła Rada rozwiązać umowę o dzierżawę dóbr Zubrza z dotychczasową dzierżawczynią Spółką oszczędności i pożyczek i oddać te dobra w części (325 morgów) p. Kazimierzowi Łaczyńskiemu, w części zaś (248 morgów) włościanom miejscowym.

W dyskusyi nad tą sprawą r. dr. Przygodzki uczynił wniosek, aby przy zatwierdzaniu uchwał z przyszłymi dzierżawcami dóbr miejskich stawiano warunek, że dzierżawcy ci mają dostarczać artykuły żywności dla aprowizacyi miasta.

Wniosek ten uchwalono.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada wydzierżawić lokal na restauracyę w budynku tandetnym p. Żurawelowi za czynszem 2300 kor. rocznie; zatwierdziła zamówienie 10 wozów motorowych po 16.400 kor. i 10 wozów przyczepnych po 8700 kor. i przedłużyła właścicielce realności przy pl. Gołuchowskich l. 7 kontrakt kupna do 1 lipca, a wreszcie postanowiła nie przychylić się do prośby pp. Kościckich o kupno, względnie zamianę gruntów koło starej rzeźni.

Na tem o godzinie 8·45 wieczorem zamknął wiceprezydent dr. Rutowski posiedzenie z powodu braku kompletu.

Listy z drogi.

(O stosunkach polskich w Peszcie. — Klub polski. — Nowe prezydyum. — Działalność klubu).

Peszt, w czerwcu.

W powrotnej drodze z „wiecznego miasta" przez Adryatyk i Węgry, zatrzymałam się w Peszcie, dla poznania bliżej stosunków polskich w stolicy Węgier i zaraz na drugi dzień po przybyciu udałam się do klubu polskiego, mieszczącego się przy ulicy Andrassego l. 35.

Towarzystwo to, założone w roku 1867, trwa po dzień dzisiejszy i gromadzi w sobie rodaków wszystkich klas razem. Na ostatniem posiedzeniu wydział klubu pozyskał nowego prezesa w osobie p. Zygmunta Czartoryskiego, oraz wiceprezesa p. dr. Juliusza Barańskiego. Od chwili objęcia steru spraw polskich w klubie przez wyżej wymienione osoby, instytucya ta, chyląca się przez ostatnie lata ku upadkowi, podniosła się bardzo, zyskując przez szlachetny ten zespół wielu nowych członków z inteligencyi, których cyfra wynosi obecnie około 100.

P. Zygmunt Czartoryski zamieszkując stolicę Węgier od lat przeszło 25, czuł i czuje zawsze w sobie konieczność służenia obywatelskiej pracy wśród Polaków, przebywających w Peszcie, działa bez wytchnienia nad jednoczeniem się i utrzymaniem ducha narodowego. Przyjmuje on też na siebie zawsze bardzo chętnie obowiązki, często ciężkie, w urządzaniu zebrań, odczytów, wieczorków, wycieczek do kraju i zjazdów, wywierając tym sposobem nietylko moralny wpływ na rodaków, lecz wzmacniając temsamem skromne jeszcze dzisiaj fundusze Towarzystwa.

Ostatnio, wyłoniła się w prezydyum myśl założenia „Sokoła", a w rzędzie inicyatorów wybitne zajęli miejsce: p. Z. Czartoryski i dr. J. Barański. Instytucya taka ma tu pewną poważną przyszłość, jeżeli zważymy, że w samym Peszcie przebywa, po za dość znaczną liczbą inteligencyi, około 18.000 robotników polskich, którzy czując potrzebę wzmacniania ducha narodowego, w myśl inicyatorów zapisali się do tej nowo-powstałej instytucyi w poważnej liczbie. P. dr. Barański jako radca miejski wystarał się o bezpłatną salę gimnastyczną, gdzie odbywają się już ćwiczenia świeżo zapisanych członków „Sokoła". Trudności w utworzeniu własnej sokolni są istotnie bardzo wielkie ze względu na brak funduszów, które drogą składek ciężko zdobyć, jednak Polakom peszteńskim nie brak dobrej woli i chęci, apelują też oni wytrwale i niezmordowanie do serca narodu po datek, który dzięki tym staraniom wzrasta z dnia na dzień. Najpiękniejszym przykładem w tym wypadku jest p. Z. Czartoryski, który ni pracy, ni grosza, ni czasu nie szczędzi na powyższe cele, a przy tempie w jakim dzisiaj członkowie klubu działają, można istotnie uzyskać to, do czego dążą.

Drugą palącą kwestyą polską klubu jest posiadanie własnego kościoła i w tym kierunku członkowie wytężają swoje siły, mając niezwykłą pomoc w osobie szlachetnego polskiego kapłana, zamieszkującego od kilku lat Peszt. Opiekując się żywo sprawami własnej świątyni, zdążył ów kapłan w zabiegach tych doprowadzić do poważnych rezultatów, a jak mnie p. Zygmunt Czartoryski objaśnił, fundusze drogą składek doszły już sporej cyfry, która w niedługim czasie umożliwi rozpoczęcie budowy kościoła. Wielkiem staraniem udało się p. dr. Barańskiemu uzyskać w radzie miejskiej plac pod budowę kościoła, który miasto wspaniałomyślnie ofiarowało, a ministerstwo węgierskie staraniem różnych osobistości wyasygnowało na cel ten 10.000 kor.

Wobec takich usiłowań duch narodu potężnieje i wzrasta nawet na obcej ziemi, na której przypadło w udziale przebywać naszym rodakom. Zasługa to wielka tych, co stoją na czele klubu polskiego i starają się bezustannie nad utrzymaniem katolickich i patryotycznych uczuć i przekonań w Polakach na obczyźnie.

Klub polski po za wyżej wymienioną działalnością, ma na celu opiekowanie się Polakami przybywającymi do stolicy Węgier, czy to dla zwiedzenia i poznania miasta, czy też dla dłuższego w nim przebywania. Ktokolwiek więc z Polaków chciałby się z tym listownie, czy osobiście porozumieć z klubem, niechaj odniesie się wprost do p. Leona Janczewskiego, który jako sekretarz klubu, chętnie udziela żądanych wskazówek. Po za tem każdy gość polski doznaje w klubie bardzo serdecznego przyjęcia i raz znalazłszy się pod opieką członków, nie czuje się obcym w wielkiem nieznanem sobie mieście.

Lokal klubu jest piękny i wykwintnie urządzony, a czytelnia posiada wiele pism polskich, pomiędzy któremi zauważyłam *Gazetę Lwowską*. Dowiedziałam się przy tej sposobności, że pismo to redakcya *Gazety Lwowskiej* przesyła od lat wielu klubowi bezinteresownie, a prezes klubu prosił mnie, bym wyraziła redakcyi na tej drodze najgorętsze za to podziękowanie.

Bronisława Rychter Janowska.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Budapesztu donoszą, że po piątkowem posiedzeniu Izby magnatów, zwołanem dla załatwienia przedłożeń przez Sejm uchwalonych parlament węgierski zostanie odroczony do jesieni.

= W kołach poselskich Sejmu pruskiego zapewniają, że Sejm zwołany zostanie dopiero w styczniu 1914 roku. Wcześniej nie będzie bowiem budżet gotowy, a rząd nie zamierza przedkładać Sejmowi większych ustaw, które wymagałyby obrad w zimie.

= Francuska komisya spraw zagranicznych skreśliła z kredytu żądanego przez rząd na cele protektoratu marokkańskiego liczne pozycye, redukując tym sposobem owe kredyty z 230 na 147 milionów franków.

= W socyalistycznych kołach Madrytu grożą strajkiem generalnym, gdyby walki z Marokkiem toczyć się miały dalej. Na niedzielę zwołują republikanie i socyaliści mityngi protestowe przeciwko kampanii marokkańskiej.

= O położeniu międzynarodowem pisze *Wiener Allg. Ztg.*: W zatargu serbsko-bułgarskim nie zaszła żadna zmiana. Serbia domaga się stanowczo i nieodwołalnie, by graniczyła z Grecyą, gdyż w razie przeciwnym Bułgarya w każdej chwili mogłaby ją odciąć od morza Egejskiego. Taka zaś granica ustanowiona mogłaby być tylko w tym wypadku, jeśliby Serbia otrzymała znaczną część tych terytoryów, które Bułgarya w myśl traktatu reklamuje dla siebie. Bułgarya odrzuca te żądania i nie godzi się na dalszą rewizyę. Obie strony oświadczają, że nie zmienią swego stanowiska i gotowe są raczej rozpocząć wojnę, niż wydać na łup wrogów swe żywotne interesy.

Wedle informacyi z Petersburga, stan Sazonowa polepszył się. Konferencya premierów bałkańskich ma odbyć się w przyszłym tygodniu. W kołach rossyjskich istnieje przekonanie, że tylko wówczas konferencya ta może wydać jakiś rezultat, jeśli wprzód nastąpi demobilizacya na Bałkanie.

W Sofii głoszą, że prez. ministrów Danew w telegramie do Sazonowa oświadczył, iż tylko dlatego przyjął kierownictwo gabinetu, ponieważ liczył na przyrzeczenie, uczynione mu swego czasu w Petersburgu, że traktat z Serbią będzie dotrzymany i wykonany.

Podobno Danew postanowił ogłosić traktat serbsko-bułgarski bez względu na to, co powie Serbia. Danew uczynić ma to mianowicie wtedy, jeżeli stanowisko Serbii wykluczy możność pokojowego załatwienia konfliktu serbsko-bułgarskiego.

Organ Radosławowa *Narodna Prasa* zwraca się ostro przeciw manifestacyi carskiej i zapytuje, zkąd car przypisuje sobie prawo udzielania rozkazów i nagan obcym panującym tak jak gdyby byli jego podrzędnymi wasalami. Bułgarya powinna mieć odwagę oświadczyć Rossyi, że dalsze przewlekanie sprawy i dalsze trwanie barbarzyństw w Macedonii oznacza wojnę.

Rumuńscy członkowie komisyi sylistryjskiej wyjechali wczoraj okrętem z Czernawody do Sylistryi. Pierwsze posiedzenie mieszanej komisyi bułgarsko-rumuńskiej zwołane zostało na dzień dzisiejszy.

= Egipski minister sprawiedliwości Hussein Rużdżi basza wyjechał do Europy, aby uzyskać podpis chedywa na rozporządzenie, które rozwiązuje zgromadzenie narodowe egipskie, podwyższa liczbę jego członków i rozszerza kompetencyę Rady ustawodawczej. Rada ma być odtąd wybierana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 20 czerwca. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów P. Minister obrony kraj. gen. Georgi odpowiadał na interpelacye, poczem przyjęto w trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowe. Posiedzenie następnie przerwano celem zapisywania się mówców do głosu, poczem sprawozdawca Rosner referował sprawę przedłużenia tymczasowego regulaminu.

Przemawiali pp. Dürich i Exner.

Wiedeń, 20 czerwca. P. Minister robót publicznych wniósł do Izby projekt ustawy o ochronie wzorów, oraz drugi projekt w sprawie układu z Węgrami w tej samej materyi.

Wiedeń, 20 czerwca. P. Minister obrony krajowej Georgi odpowiadał na szereg interpelacyj w sprawie wsparć dla rodzin osób powołanych do wyjątkowej czynnej służby wojskowej. P. Minister rzekł, że chociaż polecono odnośnym władzom największy pośpiech w załatwianiu podań o wsparcia, to jednak tu i ówdzie nie tak szybko je załatwiono. Przypisać to należy w części nadzwyczajnej liczbie zgłoszonych podań. N. p. do komisyi we Lwowie wpłynęło do 9 czerwca około 50.000 zgłoszeń. Nadto uwzględnić należy, że wprowadzono nową ustawę z 26 grudnia 1912, która, jak każda nowa ustawa, wymaga pewnego czasu, zanim ludność do niej się przyzwyczai. Wiele pracy nastręczyły przepisy o zwiększeniu wynagrodzenia za zaopatrzenie wojska w przemarszu. Zresztą rodziny stosunkowo późno zgłaszały swe pretensye. P. Minister podał kilka szczegółowych danych i wykazał, że przeciętnie 90 prc. podań załatwiono przychylnie. W samej Galicyi wypłacono tytułem takich wsparć do końca kwietnia 3,697.000, a w maju 1,221.000, tak że ogólna suma wsparć wypłaconych w tym kraju dotychczas przekroczyła już 5 milionów kor. W Dalmacyi do końca kwietnia wypłacono 2,516.000 kor. Ogółem we wszystkich krajach Austryi do końca kwietnia wypłacono okrągło 12 milionów, a do połowy bieżącego miesiąca suma ta wzrosła przynajmniej na 15 milionów kor. Wynika z tego, że komisye wcale nie postępują małodusznie, a P. Minister zapewnia, że o każdem zażaleniu, które dojdzie do jego wiadomości, zarządzi dochodzenia i poczyni odpowiednie kroki.

Wiedeń, 20 czerwca. Komisya drożyźniana uchwaliła jednomyślnie ustawę o dotacyi funduszu mieszkaniowego i wezwała prezesa komisyi, aby postarał się, by ustawa ta dziś jeszcze była załatwiona przez Izbę. Daje ona możność, ażeby 2,000.000 koron, które w myśl ustawy z r. 1911 były przeznaczone na specyalne pożyczki dla spółek budowlanych, które nie mają 10 proc. kapitału budowlanego, obrócono także na krótkoterminowe pożyczki zabezpieczone bezpośrednio na hipotece.

Przyjęto również rezolucyę, wzywającą Rząd do pomnożenia sił technicznych w Ministerstwie robót publicznych.

Sprawozdawcą dla plenum Izby wybrano p. Adolfa Grossa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 czerwca. Stan powietrza na 21 czerwca: Galicya Wschodnia: Przeważnie pochmurno, czasem deszcz, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, czasem deszcz, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Budapeszt, 20 czerwca. Narodowa partya pracy wybrała posłów Telegdy'ego i bar. Wojnicha wiceprezesami, a wśród oklasków wybrano do komitetu wykonawczego b. premiera Lukacsa i b. ministra rolnictwa hr. Szerenyiego.

Budapeszt, 20 czerwca. Międzynarodowy zjazd w sprawie głosowania kobiet wybrał prezeską przez aklamacyę ponownie panią Chapman Catt. Słychać, że następny zjazd odbędzie się w Wiedniu.

Kijów, 20 czerwca. (Pet. Ag.). Bejlisowi, oskarżonemu o morderstwo rytualne na osobie chłopca Juszczyńskiego, doręczono akt oskarżenia.

Odessa, 20 czerwca. (Pet. Ag.). Przybył tu patryarcha Antiochii.

Petersburg, 20 czerwca. (Pet. Ag.). W pobliżu Kalisza wylądował statek powietrzny, w którym byli: oficer niemiecki, dwaj kupcy i jedna pani z Poznania.

Petersburg, 20 czerwca. (Tel. pryw.). Do *Rieczy* donoszą z Kijowa, że tamtejsi ukraińcy przygotowują jakiś protest przeciw wygłoszonym w ostatnich dniach w Dumie mowom, zwalczającym prawa odrębnego języka ukraińskiego. Podobno miano już zebrać pod ten protest wiele podpisów.

Madryt, 20 czerwca. Królowa hiszpańska powiła syna.

Berlin, 20 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* ogłasza pismo, wystosowane do kanclerza Rzeszy przez ks. Kumberlandzkiego Ernesta Augusta, który donosi, że ojciec jego ks. Kumberlandzki, książę Brunświku i Lüneburga postanowił przelać na niego swe prawa do tronu, przewidując zniesienie uchwał Rady związkowej z 2 lipca 1885 i 28 lutego 1907. Książę wskazuje na to, że poślubił księżniczkę Wiktoryę Ludwikę i wstąpił do armii pruskiej, w czem jest rękojmia, że nie uczyni nic, co zmierzałoby do zmiany dotychczasowego stanu posiadania Prus. Ta podstawa rzeczowa usprawiedliwia zniesienie poprzednich uchwał Rady związkowej. Książę zastrzega sobie, że w swoim czasie wniesie rezygnacyę ojca z tronu brunświckiego.

Kolonia, 20 czerwca. *Köln. Ztg.* donosi: Koń „Csardas", który zwyciężył w derby wiedeńskiem, złamał nogę i wycofany został z derby hamburskiego.

Paryż, 20 czerwca. W Izbie francuskiej socyalista Fournier uzasadniał wniosek o wezwanie rządu, aby porozumiał się z mocarstwami co do utworzenia międzynarodowego parlamentu.

Minister spraw zagranicznych Pichon uznał szlachetne zamiary wnioskodawcy, ale proponowane przezeń rokowania są niemożliwe.

Nagłość wniosku, zwalczaną przez ministra, odrzucono 419 głosami przeciw 142.

Na Bałkanach.

Bukareszt, 20 czerwca. (Ag. rum.). Komisye, ustanowione na zasadzie protokołu petersburskiego, wyjechały ze stolicy, aby wsiąść na yacht królewski „Stefan Wielki". Przybędą one w piątek do Sylistryi, gdzie nastąpi piewsze spotkanie pełnomocników rumuńskich z bułgarskimi.

Sofia, 20 czerwca. Dwaj Bułgarzy ze wsi Bogdanić z powodu prześladowań ze strony Serbów zbiegli w kierunku najbliższego posterunku bułgarskiego. Wojska serbskie i greckie poczęły strzelać za zbiegami i do posterunków bułgarskich. Bułgarzy odpowiedzieli ogniem i zabili jednego żołnierza serbskiego i jednego greckiego. Bułgarzy nie ponieśli żadnych strat.

Belgrad, 20 czerwca. Serbskie biuro prasowe dowiaduje się z pewnego źródła, że w pobliżu miejscowości Kamzali na północny zachód od Bojranu na obszarze serbskim żołnierze bułgarscy dnia 4 czerwca poczęli strzelać do patrolu serbskiego. Zraniono sierżanta serbskiego. Atak trwał 10 minut.

Konstantynopol, 20 czerwca. Przed sądem wojennym wczoraj wieczorem rozpoczął się proces przeciw mordercom wielkiego wezyra Mahmuda Szefketa. Obecnych jest 22 oskarżonych, a przeciw 14 oskarżonym wyrok zapadnie w zaoczności. Rozprawa jest tajna. Liczą się z tem, że zapadnie 10 wyroków śmierci.

Konstantynopol, 20 czerwca. Przed początkiem procesu przeciw mordercom Mahmuda Szefketa, zaproszono przedstawicieli tutejszych agencyj telegraficznych i wielkich dzienników, aby wzięli udział w szczegółowem przesłuchaniu głównego sprawcy w obecności gubernatora wojskowego stolicy. Jak się zdaje, Topal Tewfik spełnił czyn z przekonania i w zaufaniu do spólników, którzy go przewyższali pod względem umysłowym.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 czerwca 1913.

Hotel George'a. Pp.: M. Bojanowski z Królestwa Polskiego, S. br. Komorowski z Siekierczyc, M. Dropiowski z Krakowa.

Hotel Europejski. P.: G. Jachimowski z Rossyi.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 20 czerwca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	642·—	652·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	516·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	503·—	510·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	81·90	82·60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·90	85·60
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·—	89·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·80	83·50
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·60	93·30
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·90	90·60
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·50	81·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·30	81·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·—	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·30	83·—
2) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	82·—	82·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·10	19·24
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·80	254·20
100 marek niemieckich	118·—	118·50

1) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 18 czerwca 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82·30	82·50
styczeń-lipiec	82·10	82·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·15	85·35
kwiecień-październik	85·35	85·55
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1590·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	452·—	464·—
„ „ 1864 po 100 zł.	659·—	671·—
„ „ 1864 po 50 zł.	329·—	341·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·85	103·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·60	82·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·40	84·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·50	102·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·60	108·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·60	83·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·55	83·55
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·40	86·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·90	90·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·30	89·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·95	89·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	88·20	89·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·30	85·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·95	115·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·85	81·05
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	419·—	431·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·—	218·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	283·—	293·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·60	83·60
Kroacyi i Sławonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	98·90	99·90
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·—	84·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·40	97·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·50	80·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	112·—	122·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	234·75	244·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277·—	287·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	251·—	261·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·50	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·40	83·40
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·80	92·80
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·80	90·80
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·—	81·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	88·50	89·50
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	89·60	90·60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·—	78·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·10	83·10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25·25	29·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	180·—	190·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	55·—	59·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·10	36·10
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	88·—	94·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	330·75	331·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	395·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3640·—	3660·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	618·75	619·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	812·25	813·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	731·—	734·—
Gal. banku hip. 200 złr.	644·—	646·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	508·75	509·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	2079·—	2089·50
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	585·50	588·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	262·50	263·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1272·—	1280·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4950·—	4990·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	514·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	300·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	920·25	921·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3200·—	3218·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	830·—	838·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	272·—	275·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	888·—	895·—
Schodnicy 500 kor.	454·—	458·20
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	336·—	338·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·25	118·45
Włoskie Banki	93·17½	93·37½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·15¼	24·19¼
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·25	254·25
Szwajcarskie Banki	95·50	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·71
20-markówka	23·62	23·66
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·25	118·45
Włoskie banknoty za 100 lir	93·25	93·50
Ruble	252·75	253·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

G. D. Zl. 12.192/1913 VII. b. (8162 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Wegen Herstellung einer Trink-und Nutzwasserleitungsanlage bei der k. k. Tabakfabrik in Winniki wird hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Die benötigten Lieferungen und Arbeiten umfassen ein Pumpwerk, eine Reservoiranlage, sämtliche Trink-und Nutzwasserleitungen samt Ausläufen im Fabrikations-und Administrationsgebäude, ferner im Beamten- und Arbeiterwohnhause, weiters eine Hydrantenanlage und schliesslich alle zugehörigen Kanalisierungen und Bauarbeiten.

Die Anbote haben sich auf sämtliche Einrichtuugen zu erstrecken.

Zur Offertstellung ist die im Expedite der k. k. Generaldirektion erhältliche Erfordernis-Aufstellung zu verwenden.

In diese Erfordernis Aufstellung sind die Einheitspreise, Pauschalbeträge und Gesamtsummen in Kronenwährung, sowie die Masseinheiten, Mengen, etz. an den hiefür vorgesehenen Stellen einzusetzen.

Die Preise sind einschliesslich Montierung und Inbetriebsetzung und inklusive allfälliger Ingenieurspesen, der Kosten für Reise und Quartier des Montierungspersonales, sowie des Transportes und der Beistellung der Werkzeuge einzustellen. Für Verpakkung sämtlicher Einrichtungen einerseits und für Fracht und Zufuhr loko Baustelle andererseits sind getrennte Pauschalbeträge anzugeben.

Die Inbetriebsetzung der Anlage hat binnen vier Monaten, von Tage der Zuschlagserteilung angerechnet, zu erfolgen.

Die Anbote sind bis längstens 7 Juli 1913 12 Uhr mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie, Wien IX., Porzellangasse Nr. 51, einzureichen.

Exemplare der ausführlichen Kundmachung können im Expedite der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX., Porzellangasse Nr. 51, zwischen 10 Uhr vormittags und 2 Uhr nachmittags behoben werden.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 4 Juni 1913.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstuhl.

(8233 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 24 czerwca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, zegar pendułowy, kasa ogniotrwała, naczynia srebrne, pierścienie złote damskie, maszyny do szycia, obrazy, chustki zimowe i letnie, urządzenia sklepowe, dywany, rower, gramofony, fortepian, wina, stoły marmurowe.

Środa dnia 25 czerwca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, fortepian, wiktuały, urządzenia sklepowe, kasa ogniotrwała, papiery listowe, maszyny i przybory introligatorskie, towary bławatne, maszyny do szycia, warstaty stolarskie, 2 worki mąki.

Czwartek, dnia 26 czerwca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, maszyna cylindrowa do szycia skóry, rozmaite skóry, buciki męskie i damskie, 10 tomów Göthego, maszy do szycia, pianino, krajobrazy, maszyna do pisania, gramofon, kasa żelazna, fortepian, urania męskie.

Piątek, dnia 27 czerwca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: rozmaite sprzęty domowe, fortepian, buciki męskie, maszyna do szycia, dywany, materye sukienne na ubrania, para rogów jelenich, gramofon, kasa ogniotrwała, urządzenie biurowe.

Sobota, dnia 28 czerwca 1913, od 4 do 8 godziny wieczorem: rozmaite sprzęty domowe, fortepian zwykły i elektryczny, leksykon, tokarnia, śrubsztak, bormaszyna.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 23 czerwca 1913 o godz. 9 przed południem przy ul. Kopernika l. 19: różne maszyny, baterye, szkiełka etc.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 18 czerwca 1913.

Ч. сп. С. V. 120/13 (8198 2—3)

Спростоване едикту.

Тус. едикт з дня 16 марця 1913 простує ся в тім напрямі, що задля колізиі куратором Етті Шенгарт не є Юсиф Маховскій а тілько Юсиф Птігуя з Богородчан і що термін до розправи на день 27 серпня 1913, год. 9 тано, в тут. суді визначений зістав.

Решта покликаючого едикту позістає незмінена.

Ц. к. Суд повітовий.

Богородчани, дня 13 мая 1913.

L. cz. E. 630/13 (5) (8275 2—2)

Zobowiązana Marya 1o Rabka 2o Urbańska w Grzechyni.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Swierkosza, odbędzie się dnia 31 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Makowie licytacya 6.144 części realności lwh. 109. 6.144 części realności lwh. 120, 1/2 części realności lwh. 122 ks. gr gm. kat. Grzechynia, wraz z połową przynależności, składających się z 45

drzew owocowych, krowy, cielęcia i wieprza.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3593 kor. 34 h., przynależności zaś na 153 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 2395 kor., 56 h., p zynalszności 76 kor 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 7 czerwca 1913.

L. cz. E. 275/13 (5) (8203 1—2)
Dnia 31 lipca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Głogowie licytacya realności:
a) lwh. 727 ks. gr. Zaczernie w obszarze 728 s², a będącej łąką oraz
b) lwh. 946 ks. gr. Zaczernie, składającej się z pgr. o obszarze 1007 s² i 12 m. kwadr.
Realność lwh. 946 ks. gr. Zaczernie pozostaje w dzierżawie, obsadzonych na parcelach gr. 993 15 i 993/17 ziemniaków.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 800 kor., a mianowicie:
ad a) realność lwh. 727 na 200 kor.,
ad b) realność lwh. 946 na 600 kor., a przynależności na 60 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) realności lwh. 727 — 133 kor. 34 h.,
ad b) realności lwh. 946 — 440 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. E. 418/13 (8214)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kopla Bindelglassa w Ottynii, odbędzie się dnia 27 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya całej realności obj. lwh. 708 ks. gr. gm. Ottynia.
Nieruchomość wystawio na nalicytacyę jest oceniona na 1355 kor.
Najniższa cena wynosi 903 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. 1266/12 (5) (7860)
Edykt licytacyjny.
Dnia 3 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 626 gm. kat. Zbaraż, zobowiązanej Joanny Dąbek własnej, 1/4 części i 3/6 części z 1/8 części powyższej realności Szymona Dąbek własnych, oraz 3/6 części z 1/4 części realności lwh. 2641 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, tegoż zobowiązanego Szymona Dąbek własnych wraz z przynależytościami.
Nieruchomości te oceniono, a mianowicie:
ad 1. 1/4 część lwh. 626 i 5/16 części lwh. 626 gm. Zbaraż wraz z przynależytościami na kwotę 450 kor.,
ad 2. 1/8 część lwh. 2641 gm Zbaraż na kwotę 225 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1/4 części i 5/16 części realności obj. lwh. 626 kwotę 225 kor.,
ad 2. 1/8 części obj. lwh. 2641 kwotę 150 koron.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Zbaraż, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. 3533/12 (8279)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Anny Rożanowskiej, odbędzie się dnia 2go lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya całej realności obj. lwh. 821 gm. Ruduiki.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 700 kor.
Najniższa cena wynosi 466 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Zarazem zawiadamia się wierzycielkę, że do połowy sprzedać się mającej nieruchomości zgłosił swe prawa z tytułu dożywocia Hryń Rożanowski, gospodarz z Rudnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. 4258/12 (8186)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Czortkowie, odbędzie się dnia 4 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem, licytacya realności objętej lwh. 2306 gm. kat. Czortków w Wygnance.
Wartość szacunkowa 41.746 kor. 60 h.
Najniższa oferta wynosi 21.350 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 20 maja 1913.

L. cz. E. 663/13 (4) (8290)
Edykt licytacyjny.
Dnia 1 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya 1/10 części realności (posiadłość wiejska) lwh. 73 ks. gr. Mołodycz.
Wartość szacunkowa 668 kor. 28 h.
Najniższa oferta 458 kor. 84 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy,
Sieniawa, dnia 26 maja 1913.

L. cz. E. 255/13 (6) (8289)
Edykt licytacyjny.
Dnia 8 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8, licytacya realności 1/10 części lwh. 502 ks. gr. Sieniawa, ogród z domem.
Wartość szacunkowa 400 kor.
Najniższa oferta 266 kor. 66 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy,
Sieniawa, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. E. 596/13 (4) (8211)
Edykt licytacyjny
Na wniosek Fryderyka Schneikarta, odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 5, dnia 10 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem licytacya realności lwh. 24 gm. Nisko, składającej się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarczych, gruntów uprawnych i łąk, ocenionej wraz z przynależnościami, t. j. stodnią na 8920 kor.
Najniższa oferta wynosi 5946 kor. 67 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. E. 993/13 (5) (8287)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izraela Grünbauma w Rozwadowie, odbędzie się dnia 1 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, w Rozwadowie:
1. licytacya realności lwh. 231 ks. gr. gm. Majdan zbydn.,
2. realności lwh. 292 ks. gr. gm. Majdan zbydn.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na kwotę 1477 kor.,
ad 2. na kwotę 580 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. kwotę 985 kor.,
ad 2. kwotę 387 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. VI. 3953/13 (3) (8196)
Strona zobowiązana Józef i Ernestyna Glück i Sp. w Tarnowie.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. Galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 10go lipca 1913, o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: lwh. 195 i 725 ks. gr. Tarnów, dom jednopiętrowy, oficyna jednopiętrowa, oficyna parterowa, domek parterowy dla stróża.
Wartość szacunkowa 80.000 kor.
Najniższa oferta 40.000 kor.
Wartość szacunkowa realności powyższych ustalono na podstawie ocenienia przy udzieleniu pożyczki przez Bank popierający dokonanego, bowiem dłużnicy na audyencyi wyznaczonej do tego nie stanęli, a tem samem zg dzili się z oszacowaniem powyższem.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Tarnów, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. E. 545/11 (29) (7909)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek „Nadzieja" w Pomorzanach, zastąpionej przez adw. dr. E. Wacyka w Zborowie odbędzie się dnia 4 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya 1/4 i 1/6 z 2/4 części realności obj. lwh. 1434 ks. gr. gm. kat. Pomorzany, wraz z przynależnościami.
1/4 i 1/6 z 2/4 części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1031 kor.
Najniższa cena wynosi 515 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 20 maja 1913.

L. cz. E. 906/13 (5) (8267)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Anny Zakutyńskiej zam. Bazarnik jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 3 lipca 1913 o godzinie 9 przed połuniem, w biurze Nr. 17 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności wraz z budynkami, ogrodem i kawałkiem pola lwh. 34 gm. Strzeliska stare.
Wartość szacunkowa 425 kor.
Najniższa oferta 283 kor. 33 h.
Do realności powyższej nie należą żadne przynależności.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 2 czerwca 1913.

L. cz. E. 1388/12 (8201)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Mechla Borucha, kupca w Dubiecku, zastąpionego przez adw. dr. Białogórskiego w Dubiecku odbędzie się dnia 11 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 398 ks. gr. gm. Kosztowa objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 536 kor.
Wadyum 54 kor.
Najniższa cena wynosi 357 kor. 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 2 maja 1913.

L. cz. E. 4338/12 (7856)
Edykt licytacyjny.
Dnia 9 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 1319 gm. Żupawa.
Realność składa się z pgr. o łącznej powierzchni 96 h 27 m²,
Sprzedaż nastąpi parcelami ewentualnie całe ciało hipoteczne.
Nieruchomość ta oceniona na 2043 kor.
Najniższa cena wynosi 1360 kor. 29 h., całej realności, zaś wartość poszczególnych parcel i najniższa cena jak w warunkach licytacyjnych.
Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. 2151/12 (21) (7881 1—2)
Edykt licytacyjny.
Odbędzie się dnia 25 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Sanoku licytacya realności lwh. 396, 576 i 427 ks. gr. gm. Posada olchowska, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to realności obj. lwh. 396 i 576 ks. gr. gm. Posada olchowska, wraz z przynależnościami na kwotę 24.980 kor. 70 h., zaś wartość szacunkowa realności lwh. 427, wraz z przynależnościami wynosi 122 kor.
Najniższa cena dla owych realności lwh. 396, 576 i 427 ks. gr. gm. Posada olchowska, które równocześnie łącznie jako całość będą sprzedane, wynosi połowa ceny szacunkowej t. j. 12.552 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 maja 1913.

L. cz. E. VI. 3426/13 (3) (8195)
Strona zobowiązana Ludwika Wróblewska w Tarnowie.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 343 gm. Strusina, budynek dwupiętrowy z oficyną murowaną na parterze i murowaną stajnią.
Wartość szacunkowa 180.000 kor.
Najniższa oferta 90.000 kor.
Za podstawę postępowania licytacyjnego przyjęto wartość tej nieruchomości w kwocie 180.000 kor. ustaloną przez Bank hipoteczny przy udzielaniu pożyczki, bowiem dłużniczka przeciw temuż nie oświadczyła się w zakreślonym terminie.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, dnia 2 czerwca 1913.

L. cz. E. VII. 525/13 (3) (8193)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4, w sądzie niżej wymienionym licytacya połowy realności lwh. 274 gm. Szczepanowice.
Wartość szacunkowa rzeczonej realności oceniona została na 1455 kor. 56 h.
Najniższa oferta wynosi kwotę 970 kor. 38 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Wszelkie akta i dokumenta odnoszące się do tej realności można przejrzeć w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. 6044/12 (8272)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 15go lipca 1913, o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie za-

twierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

a) lwh. 1178 ks. gr. Meducha, składającej się z łąk i ról,

b) 1/3 część lwh. 1179 ks. gr. Meducha, składającej się z pb. lk. 122 na której stoi chata, stajnia, kurnik, tudzież pg. lk. 319/2 składającej się z ogrodu na której stoi stodoła.

Wartość szacunkowa:
ad a) 3000 kor.,
ad b) 700 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 2000 kor.,
ad b) 466 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. E. 321/13 (8202)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pierwszego gal. Towarzystwa akcyjnego Rafineryi spirytusu, zastąpionego przez adw. dr. Białogórskiego w Dubiecku, odbędzie się dnia 18 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh. 20 ks. gr. gminy Hucisko nienadowskie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4100 kor.

Najniższa cena wynosi 2733 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum 410 kor.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. E. IX. 3607/12 (12) (8118)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Krakowie, odbędzie się dnia 23 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44 w Krakowie licytacya realności lwh. 68 ks. gr. gm. Wadów, składającej się z domu z rolą i pastwiskiem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8066 kor.

Najniższa cena wynosi 5378 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IX.
Kraków, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1021/12 (12) (7954)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Radymnie, odbędzie się dnia 14go lipca 1913 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Radymnie licytacya realności lwh. 218 ks. gr. gm. Korzenica, Iwana Szumskiego własnej wraz z przynależytościami, składającemi się z jabłoni, z jasionów na pbud. lk. 234, z 9 śliw, 26 olch, 1 dębu i 2 gruszy na pg. lk. 1844 z lasu na pgr. lk. 1843 i ze studni na pb. lk. 234.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3126 kor., przynależności zaś na kwotę 383 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 2338 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. E. 6270/12 (7) (8188)

Edykt licytacyjny.

W dniu 31go lipca 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV., we Lwowie licytacya realności obj. lwh. 438 ks. gr. gm. Rudańce, składającej się z budynków wiejsko-gospodarczych, roli i łąki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7718 kor., przynależności zaś na 1715 kor.

Najniższa cena wynosi 6488 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 20 maja 1913.

L. cz. E. 1666/13 (7855)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 4 gm. Dzików, składającej się z pgr. 281/5 o powierzchni 39 ar., domu mieszkalnego i budynków gospodarczych.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2927 kor. 25 h

Najniższa cena wynosi 1951 kor. 50 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. E. 1520/13 (6) (8221)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Arona Habera, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 32 ks. gr. Pasieka otfinowska, 2 pb. i gr.

Wartość szacunkowa 8000 kor.

Najniższa oferta 6000 kor.

Do realności lwh. 32 ks. gr. Pasieka otfinowska należą następujące przynależności: zboże rosnące.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. E. 1872/13 (8276)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1085 ks. gr. gminy Mielec, pbud. lk. 651 o obszarze 175·50 m², wraz z domem.

Wartość szacunkowa 8000 kor.

Najniższa oferta 4300 kor.

Do realności lwh. 1085 ks. gr. gm. Mielec nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 5 maja 1913.

L. cz. E. 128/13 (8340)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 29, odbędzie się licytacya realności lwh. 233 gm. Kosów, składającej się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4080 kor.

Najniższa cena wynosi 2040 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20 maja 1913.

L. cz. E. 4982/12 (14) (8336)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Eichenholza w Bołszowcach, tudzież Kasy pożyczkowej w Haliczu, odbędzie się dnia 24 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 726 ks. gr. Delejów, składającej się z łanu łąk, pastwiska i roli.

Wartość szacunkowa 5937 kor.

Najniższa oferta 4524 kor. 67 h.

Do realności lwh. 726 ks. gr. Delejów należą następujące przynależności: drzewostan gruby na pgrt. lk. 792/93, zaś mniejszy na pgr. lk. 3380 6 i na części pgrt. lk. 3380/5, oszacowane na 850 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 16 maja 1913.

L. cz. E. 2062/13 (3) (8278)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 800 ks. gr. gm. Mielec, pbud. lk. 576 i pgr. lk. 124/4, wraz z domem mieszkalnym o obszarze 590 m².

Wartość szacunkowa 16.000 kor.

Najniższa oferta 8000 kor.

Do realności lwh. 800 ks. gr. gm. Mielec nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Mielcu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Mielec, dnia 24 maja 1913.

L. cz. E. X. 4277/12 (8) (8192)

Edykt relicytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności król. woln. m. Stryja, odbędzie się dnia 21 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya:

a) realności obj. lwh. 63 kgr. gm. Chodowice, składającej się z parc. bud. i roli, na parc. bud. znajduje się dom o 3 pokojach, spichlerz, 2 stajnie, 2 stodoły, szopa, 2 obrogi, piwnica i studnia, budynki są z drzewa miękkiego, w części słomą w części gontami kryte.

b) realności obj. lwh. 133 ks. gr. gm. Uhersko, składającej się z 113 parcel gruntowych obszaru 36 morgów 1535 s², stanowiących rolę i łąki,

c) realności obj. lwh. 314 kgr. gm, Uhersko, składającej się z dwóch parcel gruntowych,

d) realności obj. lwh. 322 ks. gr. gm. Uhersko, składającej się z jednej parceli gruntowej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad a) na kwotę 26.468 kor.,
ad b) na kwotę 48.735 kor.,
ad c) na kwotę 1262 kor.,
ad d) na kwotę 600 kor.,
przynależność zaś na 488 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1765 kor. 34 h.,
ad b) 32.490 kor.,
ad c) 841 kor. 34 h.,
ad d) 400 kor

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. X.
Stryj, dnia 7 czerwca 1913.

L. cz. E. 3618/12 (3) (8215)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya połowy realności lwh. 297 ks. gr. gm. kat. Piaski wielkie. składającej się z parc. bud. obszaru 906 m², z dwoma domami drewnianemi, jeden kryty słomą, drugi dachówką, dalej stodołą i dwoma stajniami.

Połowa powyższej nieruchomości oceniona jest na 692 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi 461 kor. 63 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 26 kwietnia 1913.

L. cz. E. VII.941/13 (8) (8269)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 12 po południu w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya:

a) 1/3 części realności obj. lwh. 779,

b) całej realności obj. lwh.. 1316, gm. Łanczyn, wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) 1623 kor. 34 h.,
ad b) 400 kor.,
przynależność zaś ad a) 17 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1093 kor. 56 h.,
ad b) 166 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.
Delatyn, dnia 7 czerwca 1913.

L. cz. E. 1153/13 (8341)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya realności lwh. 142 gm. Babin obj., obejmującej 14 morgów gruntu wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 28.738 kor.

Najniższa cena wynosi 19.159 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 23 maja 1913.

L. Prez. 514 15/13 (8357 1—3)

W drodze rozprawy ofertowej będzie oddane w przedsiębiorstwo pokrycie dachu blachą, odnowienie fasady głównego gzymsu i murów w narożach wykonanie betonowego chodnika naokoło budynku z opokostowaniem okien i drzwi wchodowych w głównym budynku sądowym, oraz odnowienie fasady, murów w narożach i wykonanie betonowego chodnika w około budynku aresztanckiego i inne drobne naprawy w r. 1913 w Tłumaczu.

Suma kosztorysowa robót w przedsiębiorstwo oddać się mających wynosi 7000 kor.

Oferty należy wnosić na piśmie do dnia 5 lipca 1913 do 10 godziny do tutejszego Naczelnictwa.

Do oferty ma być dołączone potwierdzenie c. k. urzędu podatkowego w Tłumaczu o złożeniu wadyum w kwocie 350 kor. w gotówce lub książeczce wkładkowej jednej z Kas oszczędności.

Bliższych wyjaśnień co do wykonania powyższych robót, warunków, planu opisu budowy, sumarycznego wykazu robót i t. d., można zasięgać w biurze tutejszego Naczelnictwa codziennie od 12 do 1 godziny w południe.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Tłumacz, dnia 17 czerwca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

(8146 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 7 czerwca 1913 wpisano na listę adwokatów dr. Michała Wołoszyna z siedzibą we Lwowie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Leon Eck ze Lwowa do Janowa, dr. Alfred Howikowicz ze Lwowa do Chodorowa, Antoni Niweliński z Jabłonowa do Gwoździca.

Zmienili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Gustaw Trybalski ze Lwowa do Obertyna zamiast do Tłumacza i Simche Binem Feldman z Brodów do Tarnopola zamiast do Sanoka.

Zmarli adwokaci: dr. Włodzimierz Zarzycki w Trembowli dnia 2 czerwca 1913, a substytutem jego zamianowano adwokata dr. Józefa Blausteina w Trembowli i dr. Nehemiasz Mojżesz Schächter w Potoku złotym dnia 5 czerwca 1913, a substytutem jego zamianowano adwokata dr. Izydora Ausschnitta w Buczaczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 172 13 (1) (8280 2—3)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Pyłypiw syna Fedka z Przystania, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Wasyla Kapuścija syna Iwana pozew o 697 kor. i 435 kor.

Na podstawie pozwu tych i do C. I. 173 13 (1) wyznaczone zostały rozprawy na dzień 24 czerwca 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. c. k. notaryusza Ernesta Ganthera w Mostach wielkich kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mosty wielkie, dnia 1 czerwca 1913.

L. cz. Cg. XIV. 224/13 (8252 2—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Komercyalny i industralny Instytut kredytowy w Nadwórnie pozew o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział XIV.

Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Cg. XIV. 230/13 (1) (8246 2—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Baligrodzie pozew o zaczepienie czynności prawnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 598/13 (2) (7673)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Wagschalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Jaśle pozew wekslowy o 800 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 598/13 (1).

Celem strzeżenia praw Schulima Wagschala ustanawia się p. dr. Wilusza, adwokata krajowego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schulima Wagschala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 1 czerwca 1913.

L. cz. C. VI. 186/13 (1) (8088)

Edykt.

Przeciw Ambrożemu Drozdowi i Maryannie z Drozdów Kołodziejowej wniósł Zakład kredytowy w Żołyni do tutejszego sądu pozew o zapłatę kwoty 207 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 czerwca 1913, o godz. 9 rano, w sali Nr. 2.

Ustanowiony kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu Ambrożego Drozda i Maryanny Kołodziejowej p. Michał Kraska, wójt z Trzebosi, zastępywać ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 391/13 (3) (7985)

Edykt.

Przeciw Janowi Kogutowi z Zabajki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 353 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 24 czerwca 1913, o godz. 8·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Koguta ustanawia się p. dr. Kazimierza Łacheckiego, adwokata w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Koguta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 291/13 (1) (8207)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Brelikowi synowi Fedia, Fediowi Brelikowi synowi Hnata, Wasylowi Brelikowi synowi Hnata, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Iwana Kosa i tow. z Brelikowa pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 21 i 23 ks. gr. Brelików.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 czerwca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych ustanawia się p. dr. Tomasika, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 15 maja 1913.

L. cz. C. II. 217/13 (2) (7949)

Edykt.

Przeciw Janowi i Piotrowi Diduchowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Iwana Diducha i Annę Mykita pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Maurycego Eichla, adwokata w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 20 maja 1913.

L. cz. C. 262/13 (1) (8294)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi i Rozalii Puchyrom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Maryannę Reszetar w Świerzowej pozew o zniesienie współrealności lwh. 24 gm. Świerzowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 czerwca 1913, o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Dittersdorfa, adwokata w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. C. 183/13 (8283)

Edykt.

Przeciw Bartłomiejowi Suchemu z Łastówek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podbużu pozew o uznanie własności pgrt. 1092 gm. Łastówki.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Bartłomieja Suchego ustanawia się p. c. k. notaryusza Bernhauta w Podbużu kuratorem, który zastępywać będzie jego w tej sprawie, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podbuż, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 229/13 (1) (8282)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Cwikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Wojciecha Cwika z Borowy pozew o uznanie prawa własności do całej realności lwh. 140 gm. Borowa objętej i 1/3 części realn. lwh. 282 gm. Borowa objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. W. Gucwę w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. C. 107/13 (1) (8361)

Edykt.

W sprawie Rozalii Wąs przeciw Tomaszowi Staszko w Ameryce przebywającemu o 500 kor., c. k. sąd powiatowy w Wojniczu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu w Ameryce Tomasza Staszko kuratora w osobie Józefa Batki z Łysej góry w celu strzeżenia praw kuranda.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Staszkę w rzeczonej sprawie w dniu 23 czerwca 1913, o godz. 8·30 rano, w c. k. sądzie powiatowym w Wojniczu na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 382/13 (3) (8205)

Edykt.

Przeciw Jaśkowi Pruchnickiemu, synowi Jędrzeja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Jakóba Segala, kupca w Komarnie pozew o 220 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 lipca 1913, o godzinie 8·30 rano, biuro Nr. 30.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Pilińskiego Jędrzeja w Komarnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 311/13 (1) (8270)

Edykt.

Przeciw Nykole Kuziów synowi Hrycia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dolinie przez Iwana Popowicza z Mizunia pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 9 lipca 1913, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Chmielewskiego, adwokata w Dolinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dolina, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 6953/12 (2) (8185)

Edykt.

Przeciw Janowi hr. Młodeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Powszechny Związek kredytowy „Przyszłość“ we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 306 K 05 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana hr. Młodeckiego ustanawia się p. dr. Kołaczkowskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana hr. Młodeckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. C. XXIV. 502/13 (2) (8299)

Edykt.

Przeciw Bela Lustig Linee, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Akcyjne Towarzystwo elektryczne przedtem Sokolnicki i Wiszniewski pozew o 836 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 czerwca 1913, o godz 9 rano, sala Nr. XIII., w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Kamila Ignacego Stefko, adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIV.

Lwów, dnia 20 maja 1913.

L. cz. C. I. 101/13 (1) (8097)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Hudziowi z Korzenicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Pażkę Radawiec z Korzenicy pozew o odwołanie darowizny zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony termin do ustnej rozprawy na dzień 1 lipca 1913 o godz. 10 przed południem, w sali rozpraw Nr. 6 (główny budynek sądowy).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Hudzia ustanawia się p. dr. Jakóba Spetta, adwokata w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radymno, dnia 24 maja 1913.

Nr. 2353. (7914 2—3)

Edikt.

Vom k. k. Landwehrgerichte in Lemberg wird der Reservekadett Emil Elektorowicz der k. k. Landwehrfeldhaubitzdivision Nr. 43, welcher des Verbrechens der Desertion beschuldigt wird, aufgefordert, binnen 90 Tagen sich vor dem obigen Gerichte umsogewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterscheinens gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urteilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen wurde.

K. k. Landwehrgericht.

Lemberg, am 12 Juni 1913.

L. cz. C. IX 120/13 (1) (8288)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Skirczak z Woli niższej wniesiony został przez Fecia Skirczak pozew o 624 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 czerwca 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 4.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono p. adw. dr. Flama w Rymanowie na jego koszt.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 224/13 (2) (8080)

Edykt.

Przeciw Andruchowi Korzakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Stefana Korzaka pozew o odwołanie darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 lipca 1913, o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw Andrucha Korzaka ustanawia się p. dr. Samuela Nebenzahla, adwokata w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrucha Korzaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 393/13 (8154)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Piekło z Ostrowca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez objętą masę spadkową po śp. Franciszce Piekło pozew o intabulacyę prawa własności 1/6 części realności objętej lwh. 157 gm. Lisie jamy.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 lipca 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Piekło ustanawia się p. dr. Jakóba Szłapę, adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Piekłę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 2 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 280/13 (3) (8265)

Edykt.

Przeciw Janowi Cichockiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Leibę Klei pozew o zniesienie współwłasności obj. lwh. 483 gminy Seredyńce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Jana Cichockiego ustanawia się p. dr. Jampolera, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 348/13 (2) (8264)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Budzikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez małol. Jana Maciaszka do rąk opiekuna Wojciecha Gągoli w Tarnowie pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 lipca 1913, o godz. 9-tej rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Budzika ustanawia się p. adwokata dr. Bronisława Gałeckiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Budzika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 13 maja 1913.

LW. 85752/1913 (7964)

W myśl ustawy z 22 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia dzisiejszego przyznać fabryce koronek w Tarnowie pod protokołowaną firmą:

Kranzler i Spółka w Tarnowie uwolnienie od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na przeciąg lat 15 tj. na czas od 1 października 1912 do 30 września 1927.

Uwolnienie to ma przysługiwać jedynie fabryce koronek w Tarnowie pod firmą wyżej wskazaną, a z uwolnienia tego nie mogą korzystać inne zakłady tej firmy, jakieby w przyszłości powstać mogły.

Uwolnienie to odnosi się do całego przypisu podatku zarobkowego, opłacanego z fabryki w myśl ustawy z 25 października 1896 Dz. p. p. Nr. 220. Rozdział I. to znaczy, że cały przypis podatku zarobkowego ma być wolny od przypisu autonomicznych dodatków krajowych, powiatowych i gminnych.

Nadto odnosi się to uwolnienie do podatków realnych, mianowicie wolny będzie od przypisu dodatków autonomicznych przypis podatku z budynku pod lk. 18 (Grabówka) postawiony na parceli budowlanej L. 229 ark. grunt. L. 449/2 i na parceli L. 235 2 (arkusz gr. L. 449 1).

Jeżeliby fabryka utraciła warunki, od których ustawa czyni ulgi zawisłemi, natenczas przyznane uwolnienie będzie cofnięte na resztę czasokresu ulg.

Lwów, dnia 10 czerwca 1913.

Marszałek krajowy:
Gołuchowski.
Członek Wydziału krajowego:
Bernadzikowski.

Konkursa.

LW. 91.681/1913 (8164 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi ś. p. księcia Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak, jeżeli to uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1913 14 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez jeden rok. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. ks. Władysław Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez drugi rok. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem z bardzo dobrym postępem.

Chcący ubiegać się o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i złożyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwo szkolne szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1912/13 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów. W podaniu ma być wyraźnie przytoczone:

1. czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 kor., czy też mógłby poprzestać na pojedynczem w kwocie 950 kor.,

2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować i

3. w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1913.

Piotrowski w. r.

LW. 100.592/913 (8145)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na dwa stypendya z funduszu krajowego po 1000 koron rocznie dla uczniów Akademii rolniczej w Dublanach.

O te stypendya ubiegać się mogą ukończeni uczniowie szkół średnich, którzy po ukończeniu studyów agronomicznych w Akademii rolniczej w Dublanach i odbyciu praktyki gospodarskiej zamierzają obrać zawód nauczycieli rolnictwa dla włościan lub pracować w organizacyach zawodowych rolniczych w kraju:

Podania poparte:

a) metryką chrztu,

b) świadectwem złożonego pomyślnie egzaminu dojrzałości w gimnazyum lub w szkole realnej,

c) świadectwem z ostatniego półrocza szkolnego w gimnazyum lub w szkole realnej,

d) dokładnem świadectwem ubóstwa, wnosić należy najdalej do 15 lipca b. r. do Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach.

Do podania należy nadto dołączyć pisemne oświadczenie, mocą którego obowiązuje się kandydat, że po ukończeniu nauk w Akademii rolniczej w Dublanach pracować będzie w razie wezwania ze strony Wydziału krajowego jako nauczyciel rolnictwa dla włościan lub w organizacyach zawodowych rolniczych w kraju.

We Lwowie, dnia 12 czerwca 1913.

Piotrowski w. r.

L. praes. 10.177/13 (8165 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady praktykanta rachunkowego przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 10 lipca 1913.

Do uzyskania tej posady wymagane jest złożenie egzaminu dojrzałości ze szkół średnich.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 16 czerwca 1913.

L. 10.210 (8234 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą posadę, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści, wnosić należy do 25 lipca 1913 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 17 czerwca 1913.

Do LW. 91.658/13 (8163)

Ogłoszenie konkursu.

W celu ewentualnego nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1913/14 jednego stypendyum w rocznej kwocie 1800 koron z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, pochodzącej z Galicyi, którzy ukończywszy Akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnawszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla udoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawa nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnosić podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia b. r., a to: byli uczniowie c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Rektoratu tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio. Do podań załączyć należy: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wykazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną.

Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II. półrocza szkolnego, jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1913.

Piotrowski w. r.

L. Prez. 227 (19/13) (8345 1—3)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Krośnie są do obsadzenia z dniem 25 czerwca b. r. względnie natychmiast jedna posada stałego pomocnika kancelaryjnego i jedna posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego, ta ostatnia na przeciąg 6 miesięcy, z płacą po 2 kor. 50 hal. dziennie.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy zaraz.

Warunkiem uzyskania posady jest biegłość w pisaniu na maszynie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Krosno, dnia 11 czerwca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 5 13 (1) (8249 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pod firmą Związek kredytowo-kupiecki, stow. zarej. z ogran. poręką obecnie w likwidacyi w Kałuszu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego pow. naczelnika sądu Maryana Wawrzkowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Maksa Finkelsteina, adw. w Kałuszu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 maja 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu najdalej do dnia 30 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 czerwca 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniony na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kałuszu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. S. 2 13 (4) (8238 2—3)

Ogłoszenie.

W konkursie Towarzystwa spożywczego urzędników, personalu kancelaryjnego i sług c. k. urzędów państwowych w Drohobyczu na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. dr. Salamona Pomeranza, adw. w Drohobyczu, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Maurysego Steuermana, kupca w Drohobyczu, ku atorem.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.

Sambor, dnia 17 maja 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 17/13 (3) (8254 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Kazimierza Dworzańskiego, inżyniera miejskiego w Stanisławowie, Gołuchowskiego 18, jako opiekuna nieletniego Jana Wędrzyńskiego, ucznia V. kl. szkoły realnej w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 7471 na imię Jana Wędrzyńskiego, ucznia V. klasy szkoły realnej w Stanisławowie, opiewającej na kwotę 1520 kor opiewającej, z której d. 18 lutego 1913 podjął Michał Wirściuk kwotę 30 kor., zaś dnia 10 marca 1913 podjął S. Słokodzin kwotę 50 koron.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6 maja 1913.

L. cz. Nc. I. 350/13 (2) (8274 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Pawła Budziaszka, zwanego Jasiakiem w Liszkach Nr. 117, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 281 wystawionej przez Spółkę Oszczędności i pożyczek w Liszkach na nazwisko Pawła Budziaszka w Liszkach Nr. 117, a opiewającej na 241 kor. 48 h.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 9 czerwca 1913.

L. cz. T. 12/13 (1) (8275 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Schiftera, blacharza w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla w bianko ostemplowanego na 40 h., a podpisanego przez Leiba Sprechmana, jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, by do dni 45 po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksel ten tut. c. k. sądowi przedłożył, inaczej weksel ten po upływie powyższego czasokresu za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. T. 25/13 (5) (7921 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józefa Lejko urodzonego 17 kwietnia 1848 w Ostrowie ad Bełz z ojca Teodora i matki Katarzyny z Frankowskich religii greko-kat., głuchoniemego, który przed około 35 laty udał się do siostry swojej mieszkającej na folwarku w Skomorodach i od tego czasu brak o nim jakiejkolwiek wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 przeto wdraża się na prośbę Tomasza Póciłujko gospodarza w Ostrowie postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Maksymilianowi Friedowi we Lwowie wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lipca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 9 maja 1913.

L. cz. Nc IV. 670/13 (2) (7980 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Stechena ze Złoczowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i kredytowego stow. zarej. z ograniczoną poręką w Złoczowie Nr. 100 opiewającą na kwotę 300 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 10 maja 1913.

L. cz. T. 68/13 (2) (7923 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Löwenkrona wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego przez Herscha Löwenkrona, a akceptowanego przez dr. Piusa Wittelsa i Gertrudę Wittels na kwotę 2200 kor. płatnego we Lwowie z datą wystawienia Lwów 7 grudnia 1910, a płatnego dnia 1 lutego 1911.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16 maja 1913.

L. cz. T. 9/13 (2) (8117 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Norberta Sterna, kupca w Krakowie przez adw. dr. Józefa Margu-

liesa w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a mianowicie:

1. weksla na kwotę 140 kor. opiewającego dnia 20 marca 1913 płatnego, zaopatrzonego akceptem Józefa Schapu i Rozy Schapu, a żyrowanego przez Norberta Sterna, zaś płatnego w Tarnopolu,

2. weksla 232 kor. opiewającego dnia 25 kwietnia 1913 płatnego, zaopatrzonego akceptem Józefa Schapu i Rozy Schapu, żyrowanego przez Norberta Sterna, płatnego w Tarnopolu.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 6 maja 1913.

L. cz. T. V. 4/13 (3) (7677 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Macieja Selwy, gospodarza w Stykowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie Nr. 81 opiewającej na imię Kaplica Selwy w Stykowie na kwotę 188 kor. 76 h.

Posiadacza powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 17 maja 1913.

L. cz. T. 60/13 (3) (8167 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zwierzchności gminnej w Wietrznie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 4 prc. listów zastawnych Banku krajowego z daty Lwów 1 lipca 1904 Ser. II. Nr. 17.838 i Nr. 17.839 każdy nominalnej wartości po 200 kor.

Posiadacza powyższych listów zastawnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 16 maja 1913.

L. cz. Nc. IX. 339 13 (1) (8199 2—3)
Umorzenie.

Na prośbę Hermana Durasa, dyrektora tartaku w Grzymałówce, wdraża się postępowanie umarzające zaginionego przeszącemu kwitu pokładowego z daty Brody, dnia 8 września 1907 L. 3441 przez Wydział Rady powiatowej w Brodach wydanego na złożoną tamże węgierską rentę koronową Serya C. Nr. 321.202 na 500 koron, Serya C. Nr. 52.362 na 500 K, Serya D. Nr. 711.777 na 1000 koron, i Serya D. Nr. 711.776 na 1000 kor. opiewającego.

Posiadacza tego kwitu wzywa się, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu swoje prawa do tego kwitu wykazał, w przeciwnym wypadku kwit jako pozbawiony mocy uważany będzie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IX.
Brody, dnia 5 maja 1913.

L. cz. T. 40/13 (1) (7922 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek masy konkursowej Towarzystwa kupieckiego kredytowego dla handlu i przemysłu przez zarządcę masy adwokata dr. B. Gansa w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Centralnej Kasy związkowej we Lwowie Nr. 130 na 1000 koron i imię Towarzystwo kredytowe kupieckie dla handlu i przemysłu w Przemyślu opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 10 maja 1913.

L. cz. T. VI. 43/13 (2) (8010 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Wiktora Wędrychowskiego z Krakowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej Filii c. k. uprzyw. Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 28 września 1912 Nr. 27.898 opiewającej na złotą branzoletę, złoty medalion, parę złotych kolczyków, złotą broszkę, agrafę z pereł, złoty medalion z brylantem.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 24 maja 1913.

L. cz. T. 6/13 (1) (7435 2—3)
Amotyzacya.

Na wniosek Tadeusza Cetnarowicza, Maryi Bełda, Zofii Cetnarowicz w Bieczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo w dniu 11 maja 1913 w Lipinkach zagubionego blankietu wekslowego ostemplowanego na 40 hal., niewypełnionego a tylko podpisanego po prawej stronie u dołu imieniem i nazwiskiem: u góry Tadeusza Cetnarowicza, poniżej Maryi Bełda, a wreszcie Zofii Cetnarowicz.

Posiadacza powyższego blankietu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 19 maja 1913.

G. Zl. T. 7/13 (1) (8169 2—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des Hugo Wolf, Kaufmann in Prossnitz, wird das Verfahren zur Amortisie ung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Wechsels Inhalts: „Chorostków (unbekanntes Tages und Monatsdatum) 1912 per 149 K. 20 H. am 20 Juni zahlen Sie gegen diesen Primawechsel an die Ordre des Herrn Hugo Wolf die Summe von Einhundertvierzigneun Kronen 20 Heller, Wert in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herrn Baruch Gelbart in Czortków". Den Wechsel von Herrn Baruch Gelbart akzeptirt und von Gesuchsteller ausgestellt und g rirt, eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert diesen binnen 45 Tage dem gefertigten Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde und der Akzeptant und Aussteller nicht mehr verbunden sein würden.

K. k. Kreis-Gericht, Abt. IV.
Czortków, am 29 März 1913.

L. cz. T. 7/13 (1) (8180 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaka Zeilera w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych trzech weksli opiewających na kwoty po 600 kor. trasowanych na imię Mojżesza Lindenwalda i przez tegoż akceptowanych.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się zatem, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20 maja 1913.

Spadki.

L. cz. A. 12/13 (6) (8209 2—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza. że dnia 25go grudnia 1913 w Niepołomicach zmarł Wojciech Kowalczyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu siostry jego Julii Kowalczyk nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiły się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Władysławem Sulerzyskim, ustanowionym dla nieobecnej Julii Kowalczykównej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 23 maja 1913.

L. cz. A. V. 140/13 (6) (8129 2—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 24 lutego 1890 w Laskowej zmarł Jakób Puch bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana i Michała Puchów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Matlągiem, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 22 kwietnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 1322/12 Stow. V. 16 (5750)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wwpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łoniowa (koło Brzeska).

Brzmienie firmy: „Rolnicza spółka rybacka w Łoniowach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

Data statutu: Łoniowa, dnia 10 czerwca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa jest wspólna sprzedaż i zakóp ryb, oraz wszelkich produktów gospodarki stawowej, będących własnością członków. Zaliczkowanie ryb dostawionych oraz zgłoszonych, będących własnością członków, a jeszcze nie dostawionych do sprzedaży. Zakup ryb hodowlanych (narybku ewentualnie kroczków) i karmy sztucznej do tuczenia ryb.

Czas trwania: stowarzyszenia nieograniczony.

Zarząd składa się: z przełożonego, zastępcy i dwóch członków.

Zarząd ten stanowią, dr. Stanisław Jasiński, urzędnik Towarzystwa rolniczego i właściciel realności w Łoniowach, jako przełożony Wojciech Wąs nauczyciel w Łoniowach, jego zastępca, Władysław Franczyk właściciel realności w Gwoździcu i Franciszek Kluska właściciel realności w Łoniowach jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: (F. Z.) pod stampilią firmową umieszczą swe podpisy przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą w lokalu spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków wynoszą po 5 kor. Jeden członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialość: członkowie odpowiadają nietylko swimi udziałami, ale także i dalszą kwotą równającą się jednorazowej wysokości udziałów.

Wpisy szczegółowe: stowarzyszenie ma Radę nadzorczą, złożoną z 9 członków.

Data wpisu: 14 grudnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków., dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 768/13 (7812)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Monasterzu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 20 kwietnia 1913 wybrała spółka ks. Maksyma Żurkiewicza proboszcza w Monastyrzu przewodniczącym zarządu w miejsce ustępującego Antoniego Gawła, dalej członkami zarządu Józefa Markiewskiego organistę w Monasterzu i Józefa Łuczyka gospodarza w Randlach kańczudzkich w miejsce ustępujących Józefa Gauli i Franciszka Pelca.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 24 maja 1913.

L. cz. Firm. 677/13 (7811)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Łańcucie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Łańcucie dnia 9 marca 1913.

2. Siedzibą spółki jest gmina Łańcut.

3. Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w razie potrzeby, użyteczności i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej porękі swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie twovzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

4. Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków: Jana Pelca właściciela realności w Łańcucie, Jana Draglewicza majstra szewskiego w Łańcucie Jana Skręta właściciela realności w Łańcucie, Jana Salustowicza tapicera w Łańcucie, Michała Krumholza właściciela realności w Łańcucie, Stefana Swirniaka woźnego sąd. w Łańcucie i Aleksandra Blajera właściciela realności w Łańcucie.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu względnie jepo zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 17 maja 1913.

L. cz. Firm. 280/12 Oddz. C. 18 (6633)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Wadowice.

Brzmienie firmy: spółka parowej stolarni w Wadowicach, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Podwyższenie kapitału zakładowego: kapitał zakładowy spółki podwyższono w myśl notaryalnie zatwierdzonej uchwały spólników z dnia 16 października 1912 o 4400 koron czyli z 26.400 koron na 30.800 koron. Podwyżkę tę uiszczono w całości.

Stosunki prawne spółki: spółka opiera się odtąd także na poświadczeniu zdziałanem w formie aktu notaryalnego z daty Wadowice, 16 października 1912 L. R. 19.085 zmieniającym brzmienie art. 14 ustęp I. i art. 15, które mają nadal opiewać w pierwotnem brzmieniu kontraktu spółki z daty Wadowice 7 marca 1912 L. R. 18635, następne zupełne wykreślenie artykułów 18 i 25 tegoż kontraktu wraz z późniejszemi zmianami tych artykułów dotyczącemi w przedmiocie wynagrodzenia zawiadowców i ich zastępców.

Przystąpili: Zacharyasz Sternlicht dyrektor kasy eskontowej i oszczędności, Lipman Sternlicht kupiec i właściciel realności, Löwi Taffet kupiec i Bernard Marek kupiec i właściciel realności, wszyscy w Wadowicach każdy nich z udziałem po 1100 kor. czyli razem 4400 kor.

Dotychczasowy zawiadowca Ludwik Woźniak i tego zastępca Adam Kaletka, zostają wykreśleni a w ich miejsce:

wybrani: Lipman Sternlicht zawiadowcą, Bernard Marek tegoż zastępcą.

Uprawnieni do zastępstwa: dwaj zawiadowcy łącznie lub tychże zastępcy.

Podpis firmy: pod wypisem, drukiem lub odciskiem stampilii, brzmienie firmy zawierającym, skreśli swój podpis dwóch zawiadowców albo jeden zawiadowca i jeden zastępca lub obaj zastępcy łącznie.

Dzień wpisu: 6 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 6 grudnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 87.13 Стов. II. 128 (8036)
Зміни і додатки відносячі ся до вписаних вже в реєстрі торговельним фірм зарібкових і господарських стоваришень.

Вписано до реєстру зарібкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришеня: Білобожниця.

Фірма звучить: Спілкаощадности і позичок в Білобожници, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Виступили: Павло Сеньків, заступник настоятеля заряду; Іван Чайківский і Ігнатій Полутренка, члени заряду.

Члени дирекції вибрані на загальних зборах, відбутих 28 лютого 1913: Петро Ясіньчук, заступником настоятеля; Іван Чайківский (на ново) і Петро Пилявский, всі господарі в Білобожници, членами заряду.

Дата вписy: 10 цьвітня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Чортків, дня 7 цьвітня 1912.

Ч. сп. Фірм 2020 Стов. V. 111 (8168)
Впис фірми зарібкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру зарібкових і господарських стоваришень

Осідок стоваришеня: Остобіж.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Остобіжи, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

Дата статуту: 22 вересня 1912.

Предмет підприємства є: старати ся о материяльне і моральне піднесене членів спілки, а іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) піддирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, його заступника і трох членів, вибираних через загальні збори на 4 роки.

Підпис фірми слїдує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно його заступнк і оден з членів заряду.

Оголошеня будуть слїдувати на таблици на льокали спілки.

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність: необмежена

Дата впису: 24 грудня 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 16 грудня 1912.

Ч. сп. Фірм. 861/12 Стов. III. 108 (8024)

Зміни і додатки відносячі ся до вписаних вже в реєстрі торговельнім фірм зарібкових ї господарских стоваришень.

Вписано до реєстру заробкових і господарчих стоваришень.

В слїд ухвали запавшої на загальних зборах, відбутих дня 20 жовтня 1912, вилучає ся Товариство: „Спілка торговельна „Надія“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Васильковї“ з реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Чортків, дня 31 січня 1913

Ч. сп. Фірм. 162/13 Стов. II. 92 (8181)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Лука коло Самбора.

Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Народний Дім“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: Йосиф Білиньскій Слотило, Михайло Білиньскій Слотило і Николай Городискій Мацейчак.

2. Члени дирекциї вибрані на загальних зборах 8 марця 1913:

а) Вп. п. Йосиф Білиньскій, яко справник (управляючий директор),

б) Михайло Білиньскій, яко касиер,

в) Николай Дородискій, яко книговодець, всї в Луцї замешкалї.

Дата впису: 3 цьвітня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Самбір, дня 2 цьвітня 1913

L. cz. Firm. 246/13 Stow. I. 4 (8056)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Albert Aulich dyrektor — umarł.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Maryan Czajkowski i Antoni Adolf 2 im. Zarzycki w Złoczowie zamieszkali a to na posiedzeniu Rady nadzorczej z dnia 17 maja 1913, który to wybór walne zgromadzenie w dniu 24 maja 1913 zatwierdziło.

Data wpisu: 3 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. Frm. 273/13 Stow. I. 7 (6555)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 5 maja 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie dla oszczędności i zaliczek I. ogólnego Towarzystwa urzędników austr. węg. Monarchii w Przemyślu“. że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia 2 kwietnia 1913 odbytem, zostali na r. 1913 ponownie wybrani członkami dyrekcyi:

1. Praczyński Stanisław, c. k. radca sądu kraj. wyż.

2. Olszewski Stanisław, c. k. radca sądu kraj.

3. Piasecki Kornel, c. k. starszy oficyał sądowy,

4. Goliński Stanisław, emer. c. k. dyrektor gimnazyalny.

5. Ks. dr. Trznadel Jan, c. k. profesor gimnazyalny.

6. Blucha Leopold, starszy rewident c. k. kolei państwowych.

7. Krzanowski Wiktor, dyrektor szkoły wydziałowej.

8. Dworzaczek Karol, c. k. zarządca podatkowy i

Piotr Dryś, sekretarz Magistratu w miejsce ustępującego Józefa Podwyszyńskiego:

zaś zastępcami członków dyrekcyi:

1. Nazarewicz Romuald, inżynier c. k. kolei państwowych.

2. Paszyński Michał, dyrektor szkoły ludowej.

3. Swoboda Kazimierz, urzędnik krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezp.

Przemyśl, 3 maja 1913.

L. cz. Firm. 1534 Rg. A. I. 174 (7965)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Przemył leśny Katz i Sp. po niemiecku „Waldindustrie Katz & Co“.

Wystąpił: Fischel Greif.

Odtąd właścicielem sam Katz, Dawid Chameides i Mojżesz Rosenkranz.

Uprawnieni do zastępstwa i podpisania firmy: wszyscy spólnicy pozostali łącznie w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy wypisanem lub stampilią wybitem wszyscy spólnicy podpiszą się swem nazwiskiem a Dawid Katz z dodaniem litery „D“.

Dzień wpisu: 20 października 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 września 1912.

L. cz. Firm. 1531 Rg. A. I. 380 (7966)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru oddział A. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Ossolińskich l. 10.

Brzmienie firmy: Stanisław Horszowski i Michał Stanisław Szkielski.

Prokurę udzielono: p. Stanisławie Horszowskiej, która firmę będzie podpisywać w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią brzmieniem firmy swój podpis umieści.

Dzień wpisu: 20 października 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 26 września 1913.

L. cz. Firm. 978/12 poj. I. 64 (8025)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Borszczów.

Brzmienie firmy: M. Niemczewski przedsiębiorstwo aptekarskie w Borszczowie.

Przedmiot przedsiębniorstwa: przedsiębiorstwo aptekarskie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Data wpisu: 13 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 979/12 poj. I. 58 (8026)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Husiatyn.

Brzmienie firmy: dzierżawa apteki Adolfa Landesa w Husiatynie.

Skutkiem zaniechania dzierżawy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Czortków, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 35/13 Rg. A. 6 (8030)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Czortków.

Brzmienie firmy: Aberdam & Comp., Ringofenziegelei Czortków.

Wystąpił: Hersch Aberdam, a jego prawa i obowiązki przeszły na uczestniczącego w tej spółce jawnego spólnika Szulima Habera.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 18 marca 1912.

L. cz. Firm. 1030/12 Stow. I. 225 (8027)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Mielnica.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Mielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ludwik Pauli przełożony zarządu a w jego miejsce wybrało walne zgromadzenie odbyte 3 listopada 1912 Piotra Tychowskiego właściciela realności w Mielnicy.

Data wpisu: 12 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 51/13 Stow. III. 72 (8031)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Liczkowce.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i poożyczek w Liczkowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: przełożony zarządu ks. Jan Deręgowski a walne zgromadzenie odbyte dnia 16 listopada 1912 wybrało w jego miejsce ks. Jakóba Polniaszka proboszcza w Liczkowcach.

Data wpisu: 28 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Czortków, dnia 18 marca 1913.

L. cz. Firm. 96/13 Stow. III. 162 (7970)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy:

Spółka oszczędności i pożyczek w Stym Stanisławie ad Słobódka leśna., wystąpienie przełożonego zarządu: Józefa Śnieżek i wybranie w miejsce jego Tomasza Trzeplę rolnika w Stym Stanisławie.

Data wpisu: 29 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Kołomyja, dnia 29 marca 1913.

L. cz. Firm. 31 Poj. I. 454 (8052)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru hadlowego dla firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Zasów.

Brzmienie firmy: „Aron Issler“ dzierżawa propinacyi i wyszynk wina w Zasowie.

Skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 22 lutego 1913.

L. c. Firm. 70 Stow. II. 1156 (8051)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tarnów.

Brzmienie firmy: Rolnicza spółka magazynowa w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy: na „Plon“, rolnicza spółka handlowa w Tarnowie.

Zmiana statutu: odnośnie do § 1, 29, 39, 40. 46 i 50.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 29 marca 1913.

L. cz. Firm. 766/13 (7810)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Zarzeczu koło Niska, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 20 kwietnia 1913 wybrała spółka Józefa Pałkę rolnika w Zarzeczu i Franciszka Dudzica, stolarza w Zarzeczu członkami zarządu w miejsce Wojciecha Grzybowskiego i Józefa Mazura, z których pierwszy wyjechał do Ameryki a drugi zrezygnował.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 24 maja 1913.

L. cz. Firm. 149/13 Stow. III. 257 (6304)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jasło.

Brzmienie firmy: Spółka szewców, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Dzień statutu: 31 marca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób lub nabywanie i dalsza sprzedaż na wspólny rachunek i niebezpieczeństwo, wszystkich artykułów wchodzących w zakres wyrobu obuwia, tudzież i dostawy obuwia dla armii obrony krajowej, władz i zakładów, wreszcie instytucyi.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Stefan Zając sekretarz magistratu w Jaśle, jako dyrektor, Jędrzej Wojnarowicz szewc w Jaśle kasyer, Michał Młodecki szewc w Jaśle, jako kontrolor, Stanisław Lazarowicz i Michał Swierzewicz obaj szewcy w Jaśle jako zastępcy dyrekcyi.

Podpis stowarzyszenia staje się prawomocnym, że pod firmą stowarzyszenia umieszczą dwaj członkowie dyrekcyi swe podpisy.

Ogłoszenia: przepisane ustawą publiczne ogłoszenia będą zgłaszane w „Głosie jasielskim“ gazecie wychodzącej w Jaśle, ewentualnie przez wywieszenie ogłoszenia w stowarzyszeniu.

Udział każdego członka ustanawia się na 100 kor.

Odpowiedzialność: każdy członek jest robowiązany ręczyć za spełnienie zobowiązań przyjętych przez stowarzyszenie w sposób właściwy w razie konkursu, likwidacyi, aż do swego wystąpienia, o ile do pokrycia zobowiązań nie wystarczają aktywa stowarzyszenia, nie tylko udziałami, ale jeszcze dalszą kwotą dochodzącą do dwukrotnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 16 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 248/13 Stow. I. 148 (7028)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Brzmienie firmy: Bank dla handlu i przemysłu w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną.

Zmiana statutu: Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z 6 kwietnia 1913 nastąpiła zmiana §§ 1, 4 i 26 ustęp 3 statutu a mianowicie w tym kierunku ad § 1, że brzmienie firmy odtąd opiewać będzie: Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w języku niemieckim: „Handels- und Gewerbe-Verein in Gorlice, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, że § 4. odtąd opiewać będzie: firmę podpisują zbiorowo, albo dwaj członkowie dyrekcyi, lub jeden członek dyrekcyi i urzędnik stowarzyszenia, posiadający prokurę, w ten sposób, że pod wydrukowanem, lub przez kogobądź wypisanem, lub też stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy: „Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ lub „Handels- und Gewerbe-Verein in Gorlice, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, kładą swe własnoręczne podpisy“, że § 26 ustęp 3 statutu odtąd opiewać będzie: ogólne zgromadzenie zwołuje prezes lub wiceprezes Rady nadzorczej przez obwieszczenie plakatami na publicznych miejscach w Gorlicach wywieszonymi. Obwieszczenie to ma nastąpić przynajmniej 8 dni przed terminem zgromadzenia i zawierać musi tak dzień zgromadzenia, jakoteż predmioty obrad tegoż.

Członek zarządu Aron Sobel zmarł a w miejsce jego wybrany został Szyja Grubner przemysłowiec w Gorlicach zamieszkały.

Data wpisu: 15 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 10 maja 1913.

L. cz. Firm. 502/12 Stow. I. 91 (7443)

Nalezy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Sanok.

Brzmienie firmy: Komercyalny Zakład kredytowy w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością.

Obecnie: członek dyrekcyi Gerschon Hager wystąpił.

Zmiana § 19 statutu, który opiewać będzie: dyrekcya składa się z 4 dyrektorów, którymi są Mojżesz Kanner, Mendel Kanner, Naftali Hager i Hersch Józef Rubin.

Data wpisu: Sanok, 12 marza 1913.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12 marca 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 112 (6614)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1913. P. VII 14/13, die Weiterverbreitung der Nummer 101 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 5 Mai 1913 wegen des auf Seite 3, Spalte 2, nach den Worten „unangetastet bleibt“ (am Schlusse der Notiz: „Der Ernst

der Lage") beginnenden und auf Seite 4, Spalte 1, vor den Worten „Politische Rundschau" endigenden Artikels (samt Überschrift) nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1913, Pr. IX 54 13, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" vom 6 Mai 1913 wegen der Stellen von „Ecco: che quel signor" bis „raid intempestivo", von „E diciamola un po" bis „si capisce", von „Dunque! Svergognati" bis „d.visa d'uffisiale" des Artikels: „Di un satiro, il quale . . . ." nach § 302 St. G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkentnisse vom 11 Mai 1913, Pr. IX 56/13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „La coda del diavolo di Trieste" vom 8 Mai 1913 wegen der Stelle von „Gli slavi sulla loro" bis „ti ringrazio" des Artikels: „Lettera dedicata al Ministro dell'Interto" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1913, Pr. 55 13, die Weiterverbreitung der Nummer 16 902 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo" vom 3 Mai 1913, der Nummer 122 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera" vom 3 Mai 1913 nach § 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1913, Pr. I 296/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Rovne pravo" vom 10 Mai 1913 wegen der Stellen von „Rakouska diplomacie" bis „svetovym morem" und von „Pro bezvyznamny Drac" bis „zachraniti" des Artikels: „Otrantska uzina" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1913, Pr. I 295 13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Casopis ceskych uredniku postovnich" vom 11 Mai 1913 wegen der Stellen von „Neni tudiz divu" bis „zamestnancu" und von „Tak vychovala vlada" bis „nez bude pozde" des Artikels: „Co bude dale?" nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1913, Pr. I 297/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik" vom 9 Mai 1913 wegen der Stellen von „Jen jedna" bis „male uctovani", von „Tyto miliardy" bis „nevole" des Artikels: „Blizi se uctovani!"; von „Kun je jim" bis „ktere se tu deji" des Artikels: „Valka v miru"; von „Skvela odmena" bis „rodin" des Artikels: „Skvela odmena" nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1913, Pr. I 294 13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Zajmy postovniho a telegrafniho zrizenectva" vom 10 Mai 1913 wegen der Stellen von „System" bis „stale mnozi" und von „Stat jest" bis „zodpovednymi" des Artikels: „System" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1913, Pr. XI 20/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Znaimer Volksblatt" vom 9 Mai 1913 wegen des Artikels: „Iglau (Ritualmord?)" nach § 302 und 308 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1913, Pr. XI 19/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Mährischer Volksbote" vom 9 Mai 1913 wegen des Artikels: „Iglau. (Ritualmord?)" nach § 302 und 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1913, Pr. XI 18/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Neue Mähr.-schles. Presse" (Wochenausgabe) vom 10 Mai 1913 wegen des Artikels: „Iglau. (Ritualmord?)" nach § 302 und 308 St. G. verboten.

Zl. 113 (6615)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1913, Pr. I 301 13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Mladenecek, vydany pro mladence i panny" vom 16 Mai 1913 wegen der Stelle von „Zkusebni mesic chylil se" bis „hrozne kopa" des Artikels: „Zena na zkousku" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1913, Pr I 300/13, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift; „Selska obrana" vom 12 Mai 1913 wegen der Stelle von „V cizich krajinach" bis „z oka sveho!" des Artikels: „K zsvrazdeni kneze Palice" nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1913, Pr I 299/13, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Verejne mineni" von 11 Mai 1913 wegen der Stelle von „Budou bosensti" bis „stal se nemoznym" des Artikels: „Rakousko a valka na Balkane" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1913, Pr. I 298 13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Kladensky kraj" vom 9 Mai 1913 wegen der Stelle von „Evropo" bis „placici zem" des Artikels (Gedichtes): „R. Bojko: Evropa" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1913, Pr. 29/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Volkszeitung" vom 10 Mai 1913 wegen des Artikels: „Das albanische Abenteuer" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1913, Pr. 30 13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Volkswille" vom 8 Mai 1913 wegen der Artikel: „Skutari erledigt", „Das albanische Abenteuer" und „Justiz in Österreich" nach § 65 a und 300 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1913, Pr. 31 13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 9 Mai 1913 wegen der Artikel: „Skutari erledigt" und „Das albanische Abenteuer" nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1913, Pr. 24 13, die Weiterverbreitung der Nummer 820 der Zeitchrtft: „Hrvatska Rijec" vom 6 Mai 1913 wegen der ganzen Notiz: „Polazak Kola i konja" nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1913, Pr. 25 13, die Weiterverbreitung der Nummer 821 der Zeitschrift: „Hrvat ka Rijec" vom 8 Mai 1913 wegen des ganzen Artikels: „Vrzino Kolo" („Hexentanz") und des Artikels: „Statist ka o panslavistickom pokretu" in der Stelle von „Uspjesi Slavenskih" bis „svih S avena" nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Ч. сп. Пр. 158/13 (2) (8229)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст афіша відбитого в друкарни „Дїла" без подання накладця „До соймових правиборців і виборців з курий сільских громад городецького і янівского виборчого округа" в уступі від „Завдяки витрєвалїй" до „чилко послів", містить в собі єство провини з § 302 з. к. узнав доконану в дни 13 червня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу повисшого афіша і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня тогож.

Львів, дня 16 червня 1913.

Ч. сп. Пр. 159/13 (2) (8230)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Учительське Слово" число 16 з дня 15 червня 1913 в артикулї „Дещо про службові відносини українського учительства" в уступі від початку до „ярких примірів" (стр. 363—365) від „Та хиба" до кінця, — містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 14 червня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 17 червня 1913.

L. cz. Pr. 160/13 (2) (8231)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" numer 1081 z dnia 14 czerwca 1913 w artykule: „Ochołosky nedawnej wojennoj trewohy" w ustępie od „12 noiabra 1912 h." do „§ 63 uk." — zawiera znamiona zbrodni z § 63 u. k., uznał dokonaną w dniu 14 czerwca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 17 czerwca 1913.

Ч. сп. Пр. 156/13 (2) (8227)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Голос народа" число 22 з дня 13 червня 1913 в артикулї „Здрада" в уступах від „Допускали ся" до „русского хлопа" від „Якая користь" до „нагоді скинути", — містить в собі єство провини з § 302 зак. кар. узнав доконану в дни 13 червня 1913 року конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 16 червня 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

HOTEL
BRITANIA

Budapeszt VI., Terezienring 39
50 kroków z „Westbahnhofu"

Cud nowoczesnej budowy hotelu

200 jasnych, obszernych z najwyższym komfortem urządzonych pokoi od 4 koron zwyż.

Henryk Fábri
Dyrektor.

OBWIESZCZENIE.

VI. Walne Zgromadzenie

Kupieckiego Towarzystwa Bankowego dla handlu i przemysłu w Jaśle odbędzie się dnia 22 czerwca 1913 o godz. 4 po południu w biurze Towarzystwa.

Na wypadek braku kompletu wymaganego w § 23 statutu, odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie dnia 29 czerwca 1913 o godz. 4 po południu.

Jasło, 20 czerwca 1913.

Dyrekcya.

WEZWANIE.

Jako kurator majątku rozwiązanego rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z daty 7 marca 1909 L. XIII. 27891/09 stowarzyszenia „Philantropia" wzywam P. T. wierzycieli i członków tegoż Towarzystwa, by do 1 sierpnia 1913 zgłosili u mnie swe pretensye do majątku rozwiązanego stowarzyszenia. Pogorzelcy winni podać dokładne daty pożarów i wysokość poniesionych szkód.

Dr. August Ploder, adwokat krajowy
we Lwowie, ul. Szopena Nr. 5.

Podróże wycieczkowe okrętem Austryackiego Lloyda.

„THALIA"

Najlepszym wypoczynkiem połączonym z prawdziwą przyjemnością i wszelkiemi możliwemi wygodami są podróże po morzu Północnym fjordach norweskich specyalnie do tego celu zbudowanym parowcem luksusowym „THALIA".

Najbliższemi wycieczkami są:

VII. Druga podróż do krajów północnych. Do Wikingów.

Od 7 do 30 lipca. Amsterdam, Loen, Oic, Hellesylt, Cralesund, Naes, Molde, Raftsund, Tromsö, Przylądek półn. Hansmerfest, Lyngentjord, Narwik (wycieczka koleją do granicy Szwecyi) Swartingen, Trondhjem, Merok, Batholmen, Gudwagen, Bergen, Odda, Helgoland, Amsterdam.
Cena jazdy wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 550·— począwszy.

VIII. Trzecia podróż do krajów północnych. Ku wiecznym lodom i do Spitzbergen.

Od 4 do 31 sierpnia. Amsterdam, Naes, Raftsund, Tromsö, Przylądek półn. Spitzbergen, ku północy do wiecznych lodów, Hammerfest, Lyngefjord, Narwik, Trondhjem, Merok, Oic, Loen, Gudwangen, Bergen, Amsterdam.
Cena jazdy wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 660·— począwszy.

IX. Do miejsc kąpielowych.

Od 4 do 29 września. Amsterdam, Ostenda, Cowes (wyspa Wight), Bayonnes (Biaritz, Lourdes), Arosa Bay (Lontiags), Lissbona, Cadix (Sevilla), Tanger, Gibraltar, Algier, Tunis, Malta, Cattaro, Gravosa (Ragusa), Tryest.
Cena wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 520·— począwszy.

Do Grecyi, Turcyi i na Krym.

Od 3 października do 2 listopada.

Wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje:
Agencya Austryackiego Lloydu we Lwowie
Biuro miastowe c. k. kolei państwowych
St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.
Telefon 234. — Adres telegr. „Stadtbureau".

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów. —**

OGŁOSZENIE DZIERŻAWY.

HOTEL GEORGE'A wraz z restauracyą

we Lwowie jest zaraz do wydzierżawienia. Dzierżawca otrzyma cały hotel i lokal restauracyjny **zupełnie odnowione,** tak, iż odpowiadają wszelkim nowoczesnym wymogom.

Oferty wnosić należy do dnia 1 lipca 1913.

Bliższych szczegółów i warunków udziela Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych we Lwowie, ul. Kl. Tańskiej 3, jako właściciel hotelu.



Eleganckie panie ubierają się
gustownie, używając tylko krojów

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę, obecnie wyłącznie u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya
z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**
w gustownych ramach i za szkłem
jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu
za zaliczką nie wysyła się.

Zdolni robotnicy znajdą płatne trwałe zajęcie z wysokim zarobkiem. Zgłoszenia: **A. G. Mönchenberger Gewerkschaft Cassel.** (Hessen. Nassau).

Lwów, ul. Akademicka 8.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje przedpokój z przynależytościami przy ulicy Jagiellońskiej l. 7.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez **M. FISCHLERA**
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.